Wydanie I
ŁÓDŹ, czwartek 16 listopada 1989 roku
Rok XLIV 266 (13082)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
CENA 100 zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

### Przemówienie Lecha Wałęsy w Kongresie USA

# W imieniu mojego narodu

**PANIE PRZEWODNICZĄCY IZBY REPREZENTANTÓW,
PANIE PREZYDENCIE,
SZANOWNI CZŁONKOWIE OBU IZB KONGRESU,
PANIE I PANOWIE**

„My, naród...!"

Oto słowa, od których chcę zacząć moje przemówienie. Nikomu na tej sali nie muszę przypominać skąd one pochodzą. I nie muszę też tłumaczyć, że ja elektryk z Gdańska, też mam prawo się na nie powołać.

„My, naród...!"

Stoję przed wami jako trzeci w historii cudzoziemiec nie piastujący żadnych wielkich funkcji państwowych, którego zaproszono, aby przemówił przed połączonymi izbami Kongresu Stanów Zjednoczonych. Tego Kongresu, który dla wielu uciśnionych i pozbawionych praw ludzi na świecie wydaje się być światłem wolności i ostoją praw człowieka. Oto więc stoję przed wami, by w imieniu mojego narodu mówić do Ameryki. Do obywateli państwa i kontynentu, u którego wrót czuwa słynna Statua Wolności. Jest to dla mnie zaszczyt tak wielki, chwila tak podniosła, że trudno mi to z czymkolwiek porównać.

To dzięki nim pojęcie Stanów Zjednoczonych kojarzy się ludziom w Polsce z wolnością i demokracją, ze wspaniałomyślnością i ofiarnością, z ludzką przyjaźnią i przyjaznym człowieczeństwem. Wiem, że nie wszędzie na świecie Ameryka jest tak postrzegana. Ja mówię o tym, jaki jest jej obraz w Polsce. Obraz ten został utrwalony przez liczne dobre doświadczenia historyczne, a jest rzeczą znaną, że Polacy odpłacają sercem za serce.

**Tak więc Ameryka jest postrzegana w Polsce jako godne podziwu państwo i naród budzi uczucia przyjaźni i zaufania. O niewielu krajach można to samo powiedzieć.**

Tu chciałbym przypomnieć słowa innego z moich wielkich poprzedników, któremu dane było przemawiać na połączonym posiedzeniu obu izb Kongresu Stanów Zjednoczonych. Anglik Winston Churchill powiedział tutaj do waszych poprzedników:

„Przez całe życie byłem w zgodzie z płynącym po obu stronach Atlantyku prądem kierującym się przeciw przywilejom i monopolom; zawsze z przekonaniem zmierzałem ku ideałowi z Gettysburga: rządu ludu, przez lud i dla ludu".

Tak mówił potomek słynnego rodu angielskiego. Tym bardziej mogę to powiedzieć, ja, robotnik z gdańskiej stoczni, który całe swe życie, wraz z innymi członkami ruchu „Solidarności" poświęcił dla tej właśnie zasady rządów ludu, przez lud i dla ludu. Przeciw przywilejom i monopolowi, przeciw łamaniu prawa, przeciw deptaniu ludzkiej godności, przeciw pogardzie i niesprawiedliwości.

Takie właśnie, przypominające Abrahama Lincolna i ojców założycieli republiki amerykańskiej, przypominające też zasady i ideały amerykańskiej Deklaracji Niepodległości i amerykańskiej Konstytucji — są te zasady i wartości, jakimi kieruje się wielki ruch polskiej „Solidarności". Ruch skuteczny. I to właśnie pragnę tu-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

### Narada przewodniczących WRN

# Reforma samorządu terytorialnego

Jaki jest optymalny model samorządu terytorialnego — zastanawiali się uczestnicy narady przewodniczących wojewódzkich rad narodowych, która odbyła się wczoraj w Warszawie pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego. Przeważa opinia, że podstawą nowego modelu powinny być samorządy miast i gmin, będące organami autonomicznymi, reprezentującymi społeczności lokalne. Rady miejskie i gminne muszą posiadać własną administrację — komunalną, niezależną od administracji wojewódzkiej, będącej organem administracji państwowej. Trwają prace w agendach rządowych nad przyszłym modelem samorządu terytorialnego. Senat przygotowuje kompleks ustaw związanych z funkcjonowaniem władzy terenowej.

Przewodniczący WRN opowiadają się za szczególnie starannym przygotowaniem reformy samorządu terytorialnego. Nowe rady, zanim zostaną wybrane, powinny uzyskać pełne prawne i organizacyjne możliwości działania. Za bardzo szkodliwe uznali uczestnicy spotkania emocjonalne dezawuowanie pracy

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

# Górnicy będą pracować w soboty

Dziękuję, że wszystkie reprezentujące górników związki zawodowe w zasadzie pozytywnie odpowiedziały na moją prośbę o zwiększenie wydobycia w wolne soboty. Jest to niezwykle ważne dla gospodarki. Jednocześnie rozumiem towarzyszące tym deklaracjom różnego rodzaju akcenty krytyczne. O tym musimy rozmawiać i to nie tylko dzisiaj — powiedział 15 bm. premier Tadeusz Mazowiecki na spotkaniu z przedstawicielami: Federacji Związków Zawodowych Górników, Krajowej Komisji Górnictwa NSZZ „Solidarność" oraz Porozumienia Związków Zawodowych Dozoru Górniczego.

Minister pracy i spraw socjalnych Jacek Kuroń, przedstawił syntezę rozmów w tym samym składzie, jakie poprzedniego dnia odbyły się w resorcie przemysłu: — wszystkie trzy związki wyrażają pełne zrozumienie sytuacji gospodarki, ale umiarkowane wsparcie apelu;

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

# Otwarcie Bramy Brandenburskiej

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD poinformowało, iż rozważa się możliwość otwarcia Bramy Brandenburskiej, która przez 29 minionych lat była z powodu muru symbolem podziału Berlina. Zachodnioberliński Senat będzie rozmawiał na ten temat ze stroną NRD-owską. Przygotowania w tym kierunku są już prowadzone — powiedział burmistrz Berlina Zachodniego Walter Momper. Nadal utrzymuje się prawdziwy „szturm" obywateli NRD na RFN i Berlin Zachodni. W środę przybyły tam znowu setki tysięcy mieszkańców NRD. Władze NRD wystawiły już 7,7 mln wiz (zezwoleń) na prywatne wyjazdy.

NRD. Służby graniczne NRD demontują siatki z granicy pomiędzy RFN i NRD w rejonie Katharinenbergu.

# Delegacja Międzynarodówki Socjalistycznej w Polsce

Wczoraj przybyła do Polski z dwudniową wizytą zaproszona przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego delegacja Rady Międzynarodówki Socjalistycznej ds. Rozbrojenia (SIDAC) z jej przewodniczącym Kalevi Sorsą, przewodniczącym parlamentu Finlandii. W pierwszym dniu wizyty zostali oni przyjęci przez premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz ministra stanu Józefa Czyrka. (PAP)

### Od 1 stycznia 3 tys. zł za abonament TV

# Przebudowa telewizji

Wczoraj z posłami — członkami sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu spotkał się w Sejmie przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji Andrzej Drawicz, który przedstawił najważniejsze problemy komitetu.

Telewizja znajduje się w okresie przebudowy rozpoczętej przed zmianą kierownictwa. Celem tego procesu jest stworzenie „telewizji o ludzkim obliczu, bezpartyjnej". Najpilniejsze zadania, to powrót zwolnionych z pracy z przyczyn politycznych, zmiany w ośrodkach lokalnych, które były ściśle uzależnione od terenowych władz politycznych oraz zniknięcie z ekranu twarzy osób szczególnie obciążonych przeszłością. Ten ostatni proces trwa i będzie kontynuowany w oparciu o kryteria merytoryczne, nikt jednak nie zostanie zwolniony z pracy, wszyscy otrzymają nowe propozycje pozwalające wykorzystać ich umiejętności profesjonalne.

Druga grupa wymaganych zmian, to sprawy legislacyjne, rozstrzygnięcie komu komitet ma podlegać oraz jego demonopolizacja. Nie będzie ona polegać na wydzielaniu okienek dla poszczególnych partii i ugrupowań.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

### We wtorek, 21 listopada

# Konferencja prasowa W. Bohdanowicza

**Na prośbę forum dziennikarzy, w najbliższy wtorek, tj. 21 bm. o godz. 14 w sali prezydialnej Urzędu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się pierwsza konferencja prasowa prezydenta m. Łodzi, Waldemara Bohdanowicza. Ze względu na znaczenie bezprecedensowego w kraju objęcia urzędu w randze wojewody przez kandydata „Solidarności", do udziału w konferencji zaproszono dziennikarzy z całej Polski oraz korespondentów zagranicznych akredytowanych w Warszawie.**

# Nowy kształt organizacji polonijnej

Przez dziesiątki lat polityka państwa wobec wychodźstwa miała charakter gabinetowy i poufny, tworząc rozmaite bariery oddzielające emigrację od kraju! chociaż Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia" nie było twórcą tej polityki i starało się usuwać te bariery, to nie dość wyraźnie przeciwstawiało się popełnianym błędom — stwierdził 15 bm. na posiedzeniu Rady Naczelnej Towarzystwa „Polonia" jego sekretarz generalny Józef Klasa. Opowiedział się za zakończeniem działalności towarzystwa w jego obecnej formie i strukturach, za powołaniem nowej światowej organizacji, zajmującej się kontaktami z Polonią i Polakami za granicą.

W dyskusji członkowie Rady Naczelnej odnosili się do kwestii tradycji, do jakich mogłaby sięgać nowa organizacja. Korzenie takie — mówiono — tkwią w latach międzywojennych i światowym związku Polaków z zagranicy tzw. „Światopolu". Przestrzegano jednak przed mechanicznym przenoszeniem uprzednich wzorów i nazw. Nie można też zagubić istotnego dorobku prawie 35-letniej działalności.

Proponuje się m.in., aby spotkanie grupy inicjującej nowy związek odbyło się w Rzymie pod patronatem papieża Jana Pawła II.

Rada Naczelna Towarzystwa „Polonia" podjęła decyzję o przesunięciu na później, planowanego na grudzień br., zjazdu towarzystwa, uważając, że jego termin powinien być zharmonizowany z procesem tworzenia nowej światowej organizacji polonijnej.

## CO DZIEŃ NIESIE

**Dziś mamy czwartek 16 listopada. Słońce wzeszło o g. 6.58, zajdzie zaś o 15.43.**

### Imieniny obchodzą

**Edmund, Gertruda, Juliana, Radomir**

### Dyżurny synoptyk

**w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Możliwy opad przelotny deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temp. maks. w dzień ok. 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany tylko początkowo dość silny porywisty północny i północno-wschodni.**

**Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 991,9 hPa (744,0 mm), temperatura 3,9 st.**

### Z kalendarza wydarzeń

**1794 — Upadek powstania kościuszkowskiego.**

**1944 — Zm. M. Rodziewiczówna, pisarka.**

**1944 — 6 armii alianckich rozpoczęło natarcie na stanowiska wojsk niemieckich, stacjonujących we Francji, Holandii i na terytorium Niemiec.**

### Taka sobie myśl

**Prawa są jak sieć pajęcza, na której więzną małe muchy, ale przez którą przebijają się wielkie.**

### Uśmiechnij się

**— Jedzenie staje mi kością w gardle, gdy pomyślę, że każdy kęs kosztuje 2 i pół tysiąca złotych...**

### Rumunia

# Mieszkania ogrzewane przez kilka godzin na dobę

Zgodnie z praktyką ostatnich lat wprowadzono w Rumunii zimowy system gospodarowania energią elektryczną i cieplną. Dekretem prezydenta zakłady przemysłowe zobligowano do ścisłego przestrzegania przydzielonych limitów, mieszkania ogrzewa się przez kilka godzin na dobę.

Handel szkoły, służba zdrowia placówki kulturalne, instytuty naukowe i administracja mają funkcjonować przy maksymalnym wykorzystaniu oświetlenia naturalnego. Sieć handlowa, poza sklepami spożywczymi, będzie czynna między godz. 8 a 17.30.

Do połowy grudnia mieszkania mają być ogrzewane przez 5 godzin dziennie, a od połowy przyszłego miesiąca o 2 godziny dłużej. Dostawy ciepłej wody trwać będą 3—4 godziny dziennie. Niedzielne ogrzewanie i dostawy ciepłej wody są o godzinę dłuższe.

**Namibia. Sympatycy SWAPO świętują zwycięstwo swoich kandydatów w wyborach.**

**Nz.: triumfalny pochód w Katuturze.**

**CAF — AP**

### NRD

# Trudna sytuacja gospodarcza

**Bardzo trudna sytuacja powstała w gospodarce NRD.** Wiele zakładów pracy republiki ma poważne kłopoty z utrzymaniem dotychczasowego tempa produkcji. Notuje się nagminne zakłócenia w transporcie kolejowym i samochodowym.

Główną tego przyczyną są braki ludzi na poszczególnych stanowiskach pracy. Na Zachód wyjechali przede wszystkim fachowcy, których brak dosłownie paraliżuje tutejszą gospodarkę. Z podobnymi problemami boryka się służba zdrowia, handel i komunikacja.

W tych warunkach władze Berlina wystosowały apel do wszystkich mieszkańców miasta, aby za odpowiednim wynagrodzeniem podejmowali dodatkową pracę w placówkach służby zdrowia, w komunikacji miejskiej, handlu i w zaopatrzeniu, które przeżywają w tych dniach największe problemy.

## Dziwny jest ten świat

### BYK NA HIPODROMIE

**Niezwykły wyścig odbył się ostatnio na hipodromie kalifornijskiego miasta Albany. Jego uczestnikami były trzy konie wyścigowe i jeden... byk.**

**Rogaty „szybkobiegacz" nazywany przez właściciela Harveyem, również tym razem finiszował jako pierwszy.**

**Nawiasem mówiąc, był to już 21 start Harveya na hipodromie i tylko w pięciu zawodach doznał porażki.**

### KOLCZYKI NA JEDEN DZIEŃ

**Wszystkim dobrze wiadomo, że wiele kobiet lubi nosić jako ozdobę kolczyki. Niekiedy takie dwa kolczyki, wykonane ze złota i brylantów, warte są majątek.**

**Natomiast najtańsze, a zarazem najbardziej kruche w świecie kolczyki noszą Indianki z plemienia Hivaros w Ekwadorze. Ozdoby te wykonywane są ze skrzydeł żuków. Można je nosić tylko jeden dzień.**

### ULGA NA TRZĘSIENIE ZIEMI

**W jednym z hoteli japońskiego miasta Matsusaka — znanego z dość częstych trzęsień ziemi — administracja stara się przyciągnąć gości następującym ogłoszeniem: „Po trzęsieniu ziemi o sile 3 stopni będziecie otrzymywać piwo. Po wstrząsach o sile 4 stopni o 5 proc obniży się wam rachunki hotelowe. Natomiast jeśli zastanie kogoś wstrząs podziemny o sile 6 stopni, będzie mógł mieszkać i żywić się w hotelu bezpłatnie".**

### PACHNĄCY ZEGAREK

**We Włoszech pojawiły się w sprzedaży niezwykłe zegarki które otrzymały nazwę „Hip-Hop". Ulatnia się z nich przyjemny zapach, wybrany zgodnie z życzeniem nabywcy: cytryny, wanilii, mentolu, pomarańczy, róży czy fiołka.**

**Aromatyzator „Hip-Hopa" wbudowany jest w kauczukowy korpus. W ciągu kilku miesięcy we Włoszech sprzedano ponad 100 tysięcy „pachnących" zegarków.**

**Opr. (zg)**

## DŁ KOMENTUJE

**Na zachód od Odry i Nysy dokonały się zadziwiające zmiany. Granica między dwoma państwami niemieckimi została otwarta i wiadomo, że nic już nie będzie tam takie samo jak dawniej.**

**W Polsce reakcje na te wydarzenia są różnorakie. Nie brakuje entuzjastycznych sprawozdań i reportaży. Co bardziej gorliwi zaczęli rozważać problem zjednoczenia Niemiec, przyznając, iż prawo do samostanowienia jest niezbywalne każdemu narodowi. A przydałaby się w tym przypadku raczej powściągliwość. I uczą jej, co ciekawsze, sami Niemcy — i ci w NRD i ci w RFN. Znakomity pisarz zachodnioniemiecki autor „Blaszanego bębenka" Guenter Grass podczas niedawnego pobytu w Polsce nazwał niektóre wypowiedzi polskie nieodpowiedzialnymi. Korespondent „DŁ" doniósł z Lipska, że tamtejsi demonstranci, gdy zapytał o zjednoczenie, natychmiast się od niego odsunęli.**

**Czy to tylko kwestia dyscypliny niemieckiej albo pruskiej? Po części tak, ale przede wszystkim to kwestia realizmu. Przywódca opozycyjnego „Nowego Forum" w NRD J. Reich zwrócił w „Gazecie Wyborczej" uwagę na odmienne wśród Niemców rozumienie pojęcia narodowej tożsamości gdyż oprócz niemieckiej rozróżniają też państwową (Austriak Szwajcar) oraz regionalną (Saksończyk, Meklemburczyk).**

**Przywódcy „Nowego Forum" są zdania, że wszelkie rozważania na temat zjednoczenia Niemiec to strata czasu.**

**I nam nie powinno być tak pilno do narzucania Niemcom tego tematu, co nie znaczy, że nie powinniśmy o takiej — raczej niemiłej — ewentualności pamiętać.**

**I jeszcze jedna uwaga. Obserwatorzy odnotowali, że masowe demonstracje w NRD odbywały się po godzinach pracy i nie doszło do ani jednego strajku.**

**Zastanawiające, prawda?**

**EDMUND TULKO**

# SPORT SPORT

## Albania — Polska 1:2 (0:1)

# Wygrana na pożegnanie

**0:1 — Tarasiewicz (45 min.), 1:1 — Kushta (63 min.), 1:2 — Ziober (84 min.).**

W Tiranie zwykle nie gra się łatwo. Doświadczyły tego reprezentacje znacznie wyżej notowane w europejskim futbolu niż nasza. Środowy mecz potwierdził chyba tę opinię. Reprezentacja Polski wygrała, ale — jak podkreślił w swej relacji sprawozdawca radiowy — było w tym i trochę szczęścia.

Albańczycy zagrali — jak się spodziewano — z dużą ambicją potęgowaną chęcią zdobycia chociażby jednego punktu w eliminacjach. Mieli przez większą część meczu przewagę, nie zrazili się utratą bramki w pierwszej połowie i doprowadzili do wyrównania. Wypracowali sobie kilka pozycji strzeleckich, na szczęście dla naszej drużyny nie potrafili ich wykorzystać. Tylko raz Sokol Kushta pokonał naszego bramkarza Bakę. Było to jednak za mało, by wygrać mecz.

Wyróżniającą się postacią w polskim zespole był Ryszard Tarasiewicz. Piłkarz szwajcarskiego Neuchatel Xamax, pod koniec pierwszej połowy zdobył prowadzenie dla polskiego zespołu. To po strzale Tarasiewicza z rzutu wolnego (piłka odbiła się od słupka) — Jacek Ziober strzelił zwycięskiego gola. Tarasiewicz próbował także wziąć na siebie ciężar gry i choć jego poczynania nieraz dalekie były od ideału — obecność tego piłkarza na stadionie dała się zauważyć. Czyżby wyrastał wreszcie lider naszej reprezentacji?

Polacy grali w składzie: Bako — Kubicki, Czachowski, Kaczmarek, Wdowczyk — R. Szewczyk, Tarasiewicz, R. Warzycha, Ziober — Kosecki. Dziekanowski (30 min. K. Warzycha).

| | | |
|---|---|---|
| 1. Szwecja | 10:2 | 9—3 |
| 2. Anglia | 9:3 | 10—0 |
| 3. POLSKA | 5:7 | 4—8 |
| 4. Albania | 0:12 | 3—15 |

Nasi piłkarze do swego ostatniego meczu przystępowali ze świadomością, iż awansu do finałów mistrzostw świata już nie zdobędą. Nie zrezygnowali jednak ze zwycięstwa — pierwszego w eliminacjach MŚ, pod wodzą trenera Andrzeja Strejlaua I wygrali. Zdobyli wreszcie gola — po zerowym dorobku bramkowym w meczach z Anglią i Szwecją.

# J. A. Samaranch w Warszawie

W środę wieczorem na lotnisku Okęcie wylądował szwajcarski samolot z pięcioma kołami olimpijskimi. Na jego pokładzie przyleciał z Genewy przewodniczący MKOl J. A. Samaranch. Na lotnisku dostojnego gościa witali przedstawiciele PKOl. i KMiKF. Obecny był ambasador Hiszpanii w Polsce Fernando Olivie.

W czasie dwudniowej wizyty J. A. Samaranch weźmie udział w 38 naradzie przewodniczących organizacji sportowych państw socjalistycznych oraz w uroczystościach 70-lecia PKOl.

# Z piłkarskich boisk

◆ W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa I) Rumunia pokonała w Bukareszcie Danię 3:1 (2:1).

W ostatnim meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata grupy I, Grecja wygrała w Atenach z Bułgarią 1:0 (0:0).

**Końcowa tabela grupy I**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Rumunia | 9:3 | 10—5 |
| 2. Dania | 8:4 | 15—6 |
| 3. Grecja | 4:8 | 3—15 |
| 4. Bułgaria | 3:9 | 6—8 |

◆ Zwycięstwo w Wiedniu dało piłkarzom Austrii awans do finałów mistrzostw świata. Austria wygrała z NRD 3:0 (2:0).

◆ Piłkarze ZSRR wygrali w Symferopolu z Turcją 2:0 (0:0).

**Końcowa tabela grupy III**

| | | |
|---|---|---|
| 1. ZSRR | 11:5 | 11—4 |
| 2. Austria | 9:7 | 9—9 |
| 3. Turcja | 7:9 | 12—10 |
| 4. NRD | 7:9 | 9—13 |
| 5. Islandia | 6:10 | 6—11 |

Awans: ZSRR i Austria.

◆ Po raz piąty z rzędu piłkarze Szkocji zagrają w finałach mistrzostw świata. Prawo gry w turnieju „Italia 90" dał Szkotom remis w Glasgow z Norwegią 1:1 (1:0).

**Tabela grupy V**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Jugosławia | 14:2 | 16—6 |
| 2. Szkocja | 10:6 | 12—12 |
| 3. Francja | 7:7 | 8—7 |
| 4. Norwegia | 6:10 | 10—9 |
| 5. Cypr | 1:13 | 6—18 |

Awans: Jugosławia i Szkocja. Do rozegrania został jeszcze mecz Francja — Cypr, ale wynik tego spotkania nie wpłynie na końcowy układ tabeli.

◆ Piłkarze Irlandii po raz pierwszy zakwalifikowali się do finałów mistrzostw świata. W swym ostatnim meczu eliminacyjnym zwyciężyli w La Valetcie Maltę 2:0 (1:0).

**Końcowa tabela grupy VI**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Hiszpania | 13:3 | 20—3 |
| 2. Irlandia | 12:4 | 10—2 |
| 3. Węgry | 8:8 | 8—12 |
| 4. Irlandia Płn. | 5:11 | 6—12 |
| 5. Malta | 2:14 | 3—18 |

Awans: Hiszpania i Irlandia.

◆ W ostatnim środowym meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata (grupa VII) Portugalia zremisowała w Lizbonie z CSRS 0:0.

Wynik ten zapewnił piłkarzom czechosłowackim awans do finałów mistrzostw świata.

**Końcowa tabela grupy VII**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Belgia | 12:7 | 15—5 |
| 2. CSRS | 12:4 | 13—3 |
| 3. Portugalia | 10:6 | 11—8 |
| 4. Szwajcaria | 5:11 | 10—14 |
| 5. Luksembur | 1:15 | 3—22 |

Awans: Belgia i CSRS.

# W skrócie ◆ W skrócie ◆ W skrócie

▲ Także w drugim dniu tenisowego turnieju „Masters" kobiet w hali „Madison Square Garden", nie było niespodzianek. Navratilova (nr 2) wygrała z Fernandez — 6:2, 6:3, Garrison (nr 5) pokonała Keiesi — 6:3, 6:1, a Sukova (nr 7) zwyciężyła Reggi — 6:3, 7:5. Rozpoczął się turniej deblowy. W pierwszym ćwierćfinale Sawczenko i Zwierjewa (nr 3) wygrały z Fernandez i Wilte — 6:2, 6:4.

▲ I liga piłki ręcznej mężczyzn: (mecz zaległy) Wybrzeże Gdańsk — Korona Kielce 35:23 (14:6).

▲ Siatkarki Kuby wywalczyły Puchar Świata, zajmując pierwsze miejsce w turnieju, który zakończył się w środę w Nagoi. Kubanki zademonstrowały w tej imprezie doskonałą formę i wygrały wszystkie mecze, tracąc w nich tylko jednego seta. W ostatnim dniu Kuba zwyciężyła Koreę Płd. 3:0. Drugie miejsce zajęła drużyna ZSRR, a trzecie — Chińskiej Republiki Ludowej.

▲ 2 listopada reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn udała się na kilkunastodniowe tournee po USA. Rozegrała już 6 z 8 zaplanowanych meczów z mniej znanymi drużynami akademickimi. Dotychczas agencje nie podawały informacji o występach Polaków. Pierwsza wiadomość dotarła do kraju po spotkaniu 14 bm. w Michigan, kiedy to przeciwnikiem naszej drużyny był tamtejszy mistrz ligi uniwersyteckiej USA. Amerykanie wygrali 100:70 (51:36).

▲ Do Poznania powrócili ze zgrupowania w Tbilisi koszykarze Lecha. Mistrzowie Polski nie rozegrali spotkań sparringowych, wykorzystując pobyt na treningi i odnowę biologiczną. Natomiast przedstawiciele klubu finalizowali rozmowy na temat przejścia do Lecha dwóch koszykarzy gruzińskich z drużyny Sinatle Tbilisi. Przebywali oni wcześniej w stolicy Wielkopolski i trenowali z zespołem. Te próby wypadły dla nich pomyślnie. Po załatwieniu ostatnich formalności dwaj rozgrywający — Korkija (185 cm) Guraspauli (190 cm) już wkrótce przyjadą do stolicy Wielkopolski i zasilą szeregi lechitów. Umowę zawarto na jeden sezon.

▲ W środę w hotelu Victoria w Warszawie rozpoczęła się 38 narada przewodniczących organizacji sportowych państw socjalistycznych. W naradzie uczestniczą delegacje Bułgarii, CSRS, KRLD, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR i Polski. Omawiane są problemy współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. Otwierając obrady przewodniczący KMiKF Aleksander Kwaśniewski podkreślił, iż narada odbywa się w okresie burzliwych przemian w krajach socjalistycznych, co znajduje także swoje odbicie w sporcie. Zakończenie narady w piątek.

# Na Syberię

Do Nowosybirska na zawody o Puchar Syberii wybiera się ekipa polskich bojerowców. 6 naszych zawodników od startu w tej imprezie rozpoczyna przygotowania do zawodów o mistrzostwo świata, Puchar Świata i mistrzostwo Europy, które w przyszłym roku odbędą się w Polsce.

Do Nowosybirska wyjeżdżają: P. Burczyński, S. Macur, W. Stefanowicz, A. Dalecki, W. Marcińczyk, J. Pietrzak.

W zawodach w Nowosybirsku zapowiedzieli swój udział m. in. bojerowcy z RFN i Holandii ze słynnym W. van Ackerem. Impreza kończy się 25 bm.

# Co tydzień biegi

Do kalendarza imprez sportowo-rekreacyjnych w woj. łódzkim wpisana została kolejna pozycja: **cotygodniowe biegi w Zgierzu — Krogulcu, organizowane przez RKO NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej i Krajowy Komitet Olimpizmu.**

Pierwszy bieg odbył się 11 listopada br. Kolejny już w nadchodzącą sobotę. Ale nie tylko w Zgierzu. Podobne imprezy biegowe mają być przeprowadzone w Łodzi, Pabianicach i Aleksandrowie.

Organizatorzy tych imprez oczekują na finansowe wsparcie od instytucji i zakładów pracy, a także osób prywatnych. **Pieniądze można wpłacać na konto nr: 374606-4170-132 otwarte w Państwowym Banku Kredytowym w Łodzi**

**EXPRESS LOTEK**
**9, 13, 26, 31, 36**
**SUPER LOTEK**
**5, 22, 31, 35, 44, 46, 48**

## Jacek Kuroń w Łodzi

# Rząd ma kłopoty — ale ludzie też

„Kochanie, to nie tak" — to powiedzonko do jednej z uczestniczek spotkania dobrze ilustruje nastrój wczorajszej wymiany poglądów między włókniarzami a ministrem pracy i polityki społecznej Jackiem Kuroniem. Dyskusja zorganizowana z inicjatywy Krajowej Sekcji Przemysłu Lekkiego „Solidarności" w hali sportowej Włókniarza pozwoliła ministrowi lepiej poznać kłopoty włókniarzy, im zaś — ogrom problemów z jakimi boryka się rząd.

Nie było jednomyślności, często dochodziło do szczerej wymiany poglądów i obustronnych replik. J. Kuroń pokazywał na przykładach, że gdy spada produkcja nie może nie wpływać to na poziom życia, udowadniał, iż jeśli sytuacja gospodarcza jest dramatycznie zła nie da się przeprowadzić rewindykacji płacowych dla tych grup branżowych, które rzeczywiście — jak włókniarze — zarabiają za mało. W takiej sytuacji — zdaniem ministra — rząd może tylko ratować najbiedniejszych, a inni muszą sobie dawać radę sami, choć wiadomo, że z coraz większym trudem. Pytany czy da się żyć za 56 tysięcy złotych emerytury, po 39 uczciwie przepracowanych latach, przypomniał wszystkie działania osłonowe, które mają chronić emerytów i rencistów. Ale chronić na tyle, na ile jest to w stanie robić nasza chora gospodarka. Troska rządu o zarobki musi być i jest ściśle związana z produkcją. Lepiej byłoby — zdaniem ministra — gdyby załogi bardziej niż płacami interesowały się poziomem zysku swej firmy, ale 40 minionych lat oduczyło ich tego właśnie sposobu myślenia.

Pytany o bardzo kontrowersyjne spółki w firmach państwowych potwierdził, iż bez przekształceń własnościowych nie ruszymy z miejsca, opowiedział też o projekcie żeby 20—30 procent wartości firmy sprzedać w formie akcji jej załodze i to nie za gotówkę, gdyż robotnika może być na to nie stać ale w ratach.

„Nie będzie lepiej jutro, ani za miesiąc ale będzie lepiej za rok. Nie wszystko pójdzie do przodu lecz będą wtedy takie dziedziny w których każdy zobaczy zmianę na lepsze. Nie można od tego kto założył ogródek warzywny domagać się truskawek po dwóch miesiącach" — przekonywał. Gdy kończył dostał brawa, mimo że nie obiecał ani wyższych płac, ani zahamowania galopady cen, ani dodatkowego zaopatrzenia dla Łodzi.

K. K.

# Reforma samorządu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

obecnych rad i społecznego wysiłku radnych, wśród których powstaje nastrój zniechęcenia i pasywności.

Na zakończenie spotkania zabrał głos prezydent PRL Wojciech Jaruzelski. Przypomniał, że obecne rady funkcjonują od półtora roku, a rok pod rządami nowej ustawy. W tym czasie nastąpił postęp torujący drogę nowym rozwiązaniom. Ustosunkowując się do terminu wyborów samorządowych, W. Jaruzelski stwierdził, że w grę wchodzi czerwiec lub jesień przyszłego roku. Warunkiem jest stworzenie niezbędnego fundamentu legislacyjnego dla dokonania przeobrażeń.

(PAP)

# 24 godziny

**JAK WYNIKA** z sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej Radiokomitetu przeprowadzonego w losowo wybranej grupie dorosłych Polek i Polaków zaufanie deklarowane jest najczęściej do Kościoła katolickiego (87 procent takich odpowiedzi), do Sejmu (71 proc.) oraz do wojska (70 proc.), w dalszej kolejności deklarowano zaufanie do Senatu (69 proc.), rządu (68 proc.) oraz do „Solidarności" 66 proc. takich odpowiedzi.

**PROKURATURA** Wojewódzka w Bielsku-Białej prowadzi kontrolę w sprawie samowolnego i nielegalnego budownictwa domków letniskowych i jednorodzinnych na terenie Żywieckiego Parku Krajobrazowego. Stwierdzono ponad 20 takich wypadków, głównie w gminach Węgierska Górka i Jeleśnia, zwłaszcza w rejonie Korbielowa. Niektóre z obiektów to nawet nie domki jednorodzinne, a pensjonaty zbudowane z myślą o wczasowiczach.

**SEKRETARZ** generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow wystąpił w czasie obrad ogólnokrajowego forum studenckiego, które rozpoczęło się w środę w Moskwie. Gościem studentów jest także premier ZSRR Nikołaj Ryżkow i inni przedstawiciele władz radzieckich.

**W WYWIADZIE** dla zachodnioniemieckiej gazety „Bild" Boris Jelcyn z uznaniem powitał otwarcie granicy między RFN i NRD oraz stwierdził, że wydarzenie to przyczyni się do umocnienia procesu demokratyzacji w państwach Europy środkowej i wschodniej.

**ZJEDNOCZENIE** Niemiec „nie jest i nie może być sprawą na dziś" — oświadczył francuski minister spraw zagranicznych Roland Dumas, występując 15 bm. na forum Zgromadzenia Narodowego. „Trzeba z tym poczekać, pozwolić, by czas zrobił swoje, by dokonała się ewolucja w mentalności ludzi" — dodał R. Dumas, zaznaczając, że Europy nie można budować w sposób nowy.

**W STANACH ZJEDNOCZONYCH** z prywatną wizytą przebywa premier Izraela Icchaak Szamir. W Waszyngtonie podano do wiadomości, że w środę przyjmie go prezydent USA George Bush.

**JAK DONIOSŁA** z La Paz agencja Associated Press, rząd boliwijski wprowadził w środę rano na trzy miesiące stan wyjątkowy na terytorium całego kraju. Celem tego posunięcia jest złamanie podjętego 23 października przez związek zawodowy nauczycieli strajku, uznanego przez władzę za zagrażający demokracji.

(Opr. zg)

# Wybuch w szkole

Nie znany dotychczas materiał wybuchowy przyniósł 15 bm. do swej szkoły — Zasadniczej Zawodowej Szkoły Kolejowej w Szczecinie — jej uczeń, 16-letni Krzysztof Sz. Podczas przerwy demonstrował on swojej koleżance uczennicy II klasy, Sylwii G. własnoręcznie skonstruowaną petardę. W wyniku wybuchu Krzysztof Sz., Sylwia G. oraz znajdujące się w pobliżu uczennice I klasy — Monika S i Joanna P. doznali obrażeń ciała. Wszyscy przewiezieni zostali do szpitala kolejowego, gdzie pozostawiono Krzysztofa Sz i Sylwię G. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo. Trwa postępowanie mające na celu ustalenie okoliczności sprawy.

# Tajemniczy strzał w Miedniewicach

W minioną niedzielę w Miedniewicach Topoli (pod Skierniewicami) doszło do tajemniczego wypadku. Około godziny 19 w kierunku jednego z tamtejszych budynków nieznany sprawca oddał strzał — najprawdopodobniej z pistoletu.

Pocisk przeszył ramę okienną, szafę i utkwił w ścianie. Chociaż w mieszkaniu przebywała matka z dziećmi, nikt na szczęście nie odniósł obrażeń.

Przybyła prawie natychmiast na miejsce wypadku milicja zabezpieczyła ślady i tkwiący w ścianie pocisk.

Obecnie prowadzone jest intensywne śledztwo nad ustaleniem sprawcy. Szeroko zakrojone badania prowadzą również specjaliści z Instytutu Kryminalistyki. (peR)

# KRONIKA WYPADKÓW

▲ 9.25. Na ul. Rewolucji 1905 r. Wiesława K., lat 31, przebiegająca jezdnię potrącona została przez żuka, którym jechał Włodzimierz P. Poszkodowanej pomocy udzielono w SPR.

▲ 11.10. Na skrzyżowaniu al. Politechniki z ul. Obywatelską kierujący volkswagenem Józef M. potrącił Grażynę R., lat 35. Kobieta doznała ogólnych obrażeń. Pomocy udzielono jej w SPR.

▲ 13.35. Przy zbiegu al. Mickiewicza i al. Kościuszki Joanna W., lat 12, przebiegająca jezdnię przy czerwonym świetle potrącona została przez volkswagena. Z ogólnymi obrażeniami i złamanym obojczykiem przewieziona została do szpitala.

▲ 13.35 Tomasz F. jadąc nieostrożnie ładą potrącił na ul. Kilińskiego 73 Alinę Sz. Kobieta doznała złamania nogi i urazów głowy. Przebywa w szpitalu. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. Żeromskiego 88 tel. 57-16-62.

▲ 15.55. Na ul. Kilińskiego 73 nietrzeźwa Adela Z. przebiegając jezdnię potrącona została przez fiata 126. Pomocy udzielono jej w SPR.

▲ 16.30. Na ul. Gdańskiej 91 kierujący żukiem Zdzisław Sz. uderzył w fiata 126 a następnie w robura. Pasażer żuka 7-letni Bartosz Sz. doznał lekkich obrażeń. Straty ok. 800 tys. zł.

▲ Świadkowie potrącenia kobiety w dniu 14 bm. o godz. 16.05 na skrzyżowaniu ulic Drewnowska — Zachodnia proszeni są do WRD WUSW.

▲ 21.20. Na placu Reymonta tramwaj 21 zerwał sieć trakcyjną MPK. Przerwa w ruchu trwała ponad godzinę. (kl)

# Usprawnienie systemu edukacji

Oświata jest w złej sytuacji i nie należy się spodziewać, aby — pod względem materialnym — jej warunki poprawiły się w sposób znaczący. Należy więc zrobić wszystko, aby usprawnić organizację i sposób zarządzania systemem edukacji — powiedział na konferencji prasowej 15 bm. minister edukacji narodowej Henryk Samsonowicz.

Główne zamiary resortu to m.in.:

— szkolnictwo niższe musi być bardziej zróżnicowane i wyjęte z dotychczasowej struktury samorządu terytorialnego.

— muszą być zmienione programy nauczania wszystkich przedmiotów w takim kierunku, by mniejszy był materiał faktyczny, natomiast więcej czasu można było poświęcić refleksji, umiejętności myślenia i stawiania pytań.

— jedynym wyjątkiem będą języki obce. Odpowiedni poziom ich nauczania powinny zapewnić ośrodki kształcenia polskich nauczycieli tych języków przez ich kolegów z Zachodu. Chodzi o to, by w szkole można było dobrze opanować przynajmniej jeden z podstawowych, kongresowych języków obcych. Język rosyjski jest potrzebny tak samo jak inne, ale powinien być przedmiotem wyboru.

— w ciągu najbliższych 2—3 tygodni mają być przygotowane zmiany w programie nauczania przygotowania obronnego.

— dotychczasowy program „Wiedzy o społeczeństwie" jako forma indokrynacji młodzieży, został zawieszony. Zmiany mają na celu wychowanie młodzieży do demokracji.

— w br. musi wejść w życie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym lub daleko posunięta jej nowelizacja. Uczelnie powinny uzyskać autonomię w badaniach naukowych, samodzielność w procesach dydaktycznych, znacznie większe możliwości w sprawach finansowych, a także rzeczywistą samorządność. Intencją resortu jest przekazanie statutom wyższych uczelni licznych dziedzin życia akademickiego.

— za bojkot Studium Wojskowego nie można zawieszać studentów, którzy tak jak każda grupa społeczna — mają prawo do protestu, do wyrażania swego stanowiska. Można ich jednak zawiesić wtedy, gdy naruszają prawo.

# Górnicy będą pracować

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— podobna zgodność dotyczy przekonania o konieczności reform i o potrzebie rozmawiania o problemach górniczych nie tylko od święta, czy w dramatycznych sytuacjach, ale i na co dzień. Mniejsza lub większa zgodność dotyczy również kierunków przemian proponowanych przez ministra przemysłu;

— nie ma również większych różnic zdań co do tego, że górnictwo nadal otoczone jest niezbyt zdrową atmosferą zawiści i niezrozumienia. Chodzi zwłaszcza o dotacje, które w rzeczywistości są dofinansowywaniem nie górnictwa, lecz tych działów gospodarki, które zużywają najwięcej energii;

— najważniejsze rozbieżności między „Solidarnością" a federacją dotyczą tempa i zakresu zmian w strukturach górniczych. Ci pierwsi są za radykalizmem i działaniem „na wczoraj", ci drudzy uważają, że zbytni pośpiech może zaszkodzić górnictwu, a i całej gospodarce.

Po dalszej wymianie poglądów w górniczej rodzinie premier Mazowiecki poprosił aby mimo znacznych różnic zdań — rozejść się w duchu dobrej woli, gdyż zwiększenie wydobycia węgla jest obecnie naprawdę sprawą najważniejszą.

(PAP)

# Komunikat MSZ

W nawiązaniu do „Wspólnego oświadczenia" PRL i RFN przyjętego na zakończenie wizyty w Polsce kanclerza H. Kohla, Departament Konsularny MSZ informuje, że zostaje wznowiony obrót prawny w sprawach cywilnych i karnych między Polską i Republiką Federalną Niemiec. (PAP)

# Przebudowa telewizji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lecz na prezentacjach różnych poglądów w już istniejących programach, co już się robi.

Na duże trudności finansowe komitetu ma wpływ fakt, że jej system ekonomiczny obliczony na czas stabilizacji, w obecnych warunkach się załamał. Deficyt w br. wynosił 22,7 mld zł (przy 100 mld budżetu), a dzięki zmianie ustawy budżetowej i podniesieniu cen abonamentów zmniejszył się obecnie do 9 mld zł. Wzrost opłat abonamentowych od 1 stycznia 1990 r. (do 3000 zł miesięcznie za TV i 300 za radio) może rozwiąże problem na pierwszy kwartał (przy budżecie w 1990 r. wynoszącym 330 mld zł) potem należy się spodziewać kroczącej zmiany tych opłat.

Zapowiadane nowości programowe: w końcu obecnego tygodnia rozpocznie się emisja głównego wydania dziennika TV w nowej formule.

# Leśnicy wystąpili z OPZZ

Jak poinformował PAP przewodniczący Federacji Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Lasów Państwowych — zarząd tej federacji na wniosek organizacji członkowskich, podjął 14 listopada uchwałę o wystąpieniu federacji z Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Jednocześnie zobowiązano działaczy federacji do rezygnacji z funkcji pełnionych w organach statutowych i komisjach OPZZ.

## Był w XI edycji, będzie w XII

# Andrzej Makowiecki w „Who's Who"

Przed kilkoma dniami natknęliśmy się w jednej z łódzkich gazet na informację, że biogram łódzkiego pisarza Andrzeja Makowieckiego znajdzie się w XII edycji wydawanego przez Międzynarodowe Centrum Biograficzne w Cambridge słownika pisarzy i autorów „Who's Who". W tej właśnie sprawie przesłany został do Łodzi list proponujący konkretną wersję kilkunastowierszowego hasła.

Wszystko to prawda, ale nie do końca. Otóż w owym „Who's Who", a konkretnie w jego jedenastej edycji, Andrzej Makowiecki już figuruje, zaś ów przysłany list dotyczy ewentualnych uzupełnień „starego" biogramu.

(jc)


wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

KOŁNIERZYKI bawełniane „Polo" Rozległa 6. 10478 E

SPRZEDAM lodówko-zamrażarkę. 81-23-40. 10451-E

TAPETOWANIE — 78-80-66. 10449 E

SZWACZKĘ — stebnówkę zatrudnię. 74-21-11. 10447 E

ZATRUDNIĘ kobietę do malowania i mężczyznę do wypieku zabawek PCV. Miechowska 12. 10474 E

TVC sprzedam. 51-13-13. 10452 E

KIEROWCA z osobowym potrzebny. 36-58-51. 10481 E

SZWACZKI w Konstantynowie zatrudnię. 48-66-67, 51-16-28. 10434 E

BETON luzem, bloczki, pustaki kręgi, pokrywy (rachunki dla instytucji). Al. Włókniarzy 204. 33-34-65. 10482 E

ZATRUDNIĘ szwaczkę chałupniczkę. 57-61-42. 10445 E

TVC „Helios" sprzedam. 78-49-36. 10334 E

VW golf (1980) sprzedam 57-72-32 (16—18). 10507 E

PRZYJMĘ chałupnictwo może być proste szycie. 87-48-32. 58744 E

DWUIGŁÓWKĘ „Textima" — sprzedam. 86-92-67. 58832 E

ZATRUDNIĘ szwaczki i krojczego do czapek męskich. Tel. 33 94-76 dzwonić 10—18. 58780 F

SPRZEDAM overlock „Union Special" 81-84-33. 58733 E

PRZYJMĘ glazurników. 86-19-49 58817 E

125p (1983) — pilnie sprzedam. 52-91-54. 58849 E

PRACOWNIKA zatrudnię. 33-56-46 58779 E

TVC „Neptun 505" sprzedam. 81-36-32. 58815 E

TVC nowy sprzedam. Wólczańska 212 m 5. 58777 E

SZYCIE spodni na miarę. Marcińczak, Wschodnia 29 w podwórzu 58838 E

TELEWIZORY — sprzedam 84-81-02. 58839 E

KRAWCA, krawcową (spodnie miarowe) zatrudnię. 33-06-83, Wschodnia 29. 58806 E

ZAMIENIĘ video na TVC lub sprzedam. 74-24-67. 58807 E

„ELEKTRONA" sprzedam. 78-52-94 58803 E

SZWACZKI — zatrudnię (szycie kurtek, kresz, pracownia) 9—17 Wypoczynkowa 14. 58722 F

ZATRUDNIĘ szwaczki (kurtki) doskonałe warunki pracy i płacy. 84-99-29, Drzymały 30. 58772 E

BISTOR na „Miś" sprzedam, 52-45-44. 58774 E

LZ-3 sprzedam. 74-33-26. 58811 E

WYKWALIFIKOWANE szwaczki do zakładu i chałupniczki — zatrudnię. 34-83-88. 58843 E

GLAZURĘ, terakotę sprzedam 78-33-07. 58812 E

MURARZY — zatrudnię. 51 33-83 58729 E

SPRZEDAM dzianinę „Miś", ścigacz. 34-37-54. 58813 E

DZIEWIARZY na maszyny saneczkowe zatrudnię. 55--61-57. 58814 E

SPRZEDAM krokwie 10 cm×8,5 cm dł. 5,5 m, Beskidzka 88. 58731 E

M-3 — kupię. 86-89-79. 58730 E

SPRZEDAM komody. Pabianice, Brzoskwiniowa 5. 58820 E

LIKWIDUJĘ zakład — sprzedam maszyny szwalnicze, silniki, noże, nici, piec akumulacyjny, vizelinę, inne materiały, urządzenia. 86-53-52 wieczorem. 58720 E

„OGROPRESS" sprzeda domki: ogrodowe, campingowe, mieszkalne. Tel. 57-59-45. 58602 E

M-5 — sprzedam. 74-72-84. 58662 E

GRZEJNIKI żeliwne, wykładzinę „Lentex" — sprzedam. 43-93-04. 58709 E




Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny JERZY KLIMA

## Czy powstanie fundacja?

# „Okrągły stół" w Wydawnictwie Łódzkim

Stół co prawda nie był okrągły tylko prostokątny, ale istotne jest to, że po raz pierwszy zasiedli przy nim członkowie kierownictwa wszystkich łódzkich związków i stowarzyszeń ludzi pióra: Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Stowarzyszenia Autorów Polskich i Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich. Tematem, który co prawda nie zjednoczył, ale połączył we wspólnej trosce twórców różnych orientacji, była sytuacja polskiej książki, a w jej kontekście i łódzkiego wydawcy.

Inicjator spotkania **Jacek Zaorski**, naczelny redaktor Wydawnictwa Łódzkiego, wyłożył gorzką prawdę. Sytuacja ekonomiczna oficyny nie pozostawia wyboru: albo umrze ona śmiercią naturalną, albo na okres 2—3 lat pójdzie w oficjalną komercję, nastawiając się głównie na zysk, który przez ten czas na tyle ją wzmocni, że pozwoli ponownie pełnić funkcję mecenasa i promotora literatury współczesnej, a więc także książki debiutanckiej i poetyckiej. Oznacza to czasowe wycofanie się z wielu wcześniej już zawartych umów z autorami. Z 256 tytułów znajdujących się w teczkach redakcyjnych, aż 100 musi zostać przesuniętych na późniejsze lata.

Informacja ta wywołała burzliwą dyskusję, w której racje wydawcy i autorów długo nie mogły znaleźć wspólnego mianownika.

Wobec braku możliwości kompleksowego rozwiązania problemów polskiej książki przez to gremium (a wiąże się to i z produkcją papieru, z poligrafią czy wywołującymi szczególne emocje kosztami dystrybucji), pozostawało tylko, mimo wewnętrznego sprzeciwu, przełknąć tę kolejną gorzką pigułkę. I tak pewnie by się stało, gdyby nie podchwycony pod koniec kilkugodzinnego spotkania pomysł stworzenia łódzkiej fundacji wspierającej wydawanie współczesnej literatury. Oprócz Wydawnictwa Łódzkiego tworzyłyby ją wszystkie związki i stowarzyszenia. Prowadzona działalność gospodarcza pozwoliłaby na dofinansowywanie poszczególnych tytułów, niwelując tym samym dotkliwą lukę, która mogłaby się w literaturze wytworzyć.

Czy łódzka fundacja stanie się faktem? Wtorkowe spotkanie w Wydawnictwie Łódzkim nie dało na to jednoznacznej odpowiedzi. Ostateczną decyzję podjąć muszą zarządy zainteresowanych związków i stowarzyszeń, a także rada pracownicza Wydawnictwa Łódzkiego. Nadzieją jednak napawa już sam fakt, że taki pomysł mógł się ze wspólnej dyskusji zrodzić i połączyć uczestników tego spotkania.

JULIUSZ CYPERLING

# Powrót do siebie

Aktorzy mają to za sobą! Trudno dziwić się plastykom, że chcieliby także przejść już przez próbę rozmaitych proceduralnych i organizatorskich zabiegów, a zająć się pracą w okręgach. Ale... Na razie trwają przygotowania do XVII Zjazdu Związku Polskich Artystów Plastyków, który od czerwca działa legalnie i oficjalnie. W Łodzi przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest **Włodzimierz Morawski** (prodziekan Wydziału Wychowania Plastycznego PWSSP), a w jego skład wchodzą: **Ryszard Hunger, Tomasz Jaśkiewicz, Bogusław Kowalewski, Władysław Kowalczyk, Bogumił Łukaszewski, Piotr Michalak, Tadeusz Potapczyk, Teresa Szumigaj, Ewa Wolska, Jerzy Wolski i Krystyn Zieliński.**

W Polsce ZPAP liczy już 6 tys. członków, w Łodzi jest ich 350. W czterech branżowych związkach powołanych po 1983 roku (kiedy to ZPAP zdelegalizowano) jest około 150 członków. Liczące obecnie 1.600 osób łódzkie środowisko plastyczne stoi dziś przed kolejnym krokiem do organizowania swojej zawodowej wspólnoty. Obecny statut ZPAP wymaga, by członkowie nie należeli do innego związku. W. Morawski zapewnia, że deklaracja członkowska jest naprawdę deklaracją — bez analizowania postaw, poglądów, wcześniejszych wyborów. Choć w dyskusji przewija się też pogląd o potrzebie swoistej weryfikacji, oceny pracy po 1983 roku. W. Morawski objaśniając takie zamysły, używa określenia: **„to jest potrzeba odreagowania".**

Trudno także nie postawić pytania

### KOMU SĄ POTRZEBNE

związki i stowarzyszenia? Ale ponieważ odpowiedzi bywają podobne, a pytanie pada dziś we wszystkich twórczych gremiach — odwróćmy je: kogo do nich pozyskać? Po 1983 roku majątek dawnego ZPAP przejęła „Sztuka Polska". Ona też rozdzielała kartki żywnościowe, zajęła się świadczeniami, słowem — urzędową stroną życia plastyków. — Młodzi ludzie, zwłaszcza ci kończący niedawno studia, przyzwyczaili się, że właśnie „Sztuka Polska" zapewniała im to konieczne minimum — mówi **Krystyn Zieliński.** — Wielu więc z dużą obojętnością przyjęło reaktywowanie związku. Do nich trzeba dotrzeć.

Jednocześnie w kraju są i takie wypadki, że cały skład neozwiązków — jak się powszechnie nazywa te, które powstały przed paru laty — przechodzi do ZPAP. W Łodzi jeszcze trudno mówić o porozumieniu. Niepewność co do wzajemnego sposobu odniesienia się do siebie mocno utrudnia współdziałanie. Bez wątpienia wszelkie konieczne deliberacje nad majątkiem związkowym, ewentualne podziały dóbr także studzą atmosferę. Co będzie dalej? Na razie trudno przewidzieć. Szczególnie ważna zdaje się konieczność pobudzania do aktywności, integrowania wokół zawodowych potrzeb, obrony pozycji artysty w dzisiejszej rzeczywistości, w której dyskusja nad cena masła zda się odsuwać wszystko inne na dalszy plan. Tymczasem sama działalność gospodarcza związku, wykorzystanie maszyn i urządzeń, powrót do dawnej czołowej pozycji finansowej wśród okręgów ZPAP nie byłby bez znaczenia dla środowiska.

### JAK BYŁO?

W. Morawski wciąż podkreśla, że wielu członków ZPAP nigdy nie przerwało działalności, choć zmieniały się jej formy. Przez lata delegalizacji ważne było, aby podtrzymywać wzajemne kontakty, a także wspierać materialnie tych, którzy pomocy wymagają. W miarę prywatnych możliwości, a także pomocy kościoła odbywały się również prezentacje dorobku artystycznego, gromadzona była dokumentacja zachowująca obraz naszych czasów. Ale w 1987 roku odbyły się dwa, nieoficjalne oczywiście, spotkania plastyków (o wymiarze ogólnopolskim), a po „okrągłym stole" powołano komitet legalizacji ZPAP. — Kiedy zaczynaliśmy, uważaliśmy, że jesteśmy dzieckiem „Solidarności".

Moi rozmówcy podkreślają, że co do przyszłości, to dziś za mało danych, by o niej mówić. Przez parę ostatnich lat np. o wykorzystaniu pieniędzy przeznaczonych dla środowiska decydowali urzędnicy. Czy teraz uda się, by od wysokich pięter artystycznych po dzielenie szczupłych finansów związek mógł i umiał być siłą opiniotwórczą? 9 grudnia br. zjazd. Z Łodzi pojedzie do Krakowa 8 osób (nazwiska podaję według liczby uzyskanych głosów): **J. Wolski, W. Morawski, K. Zieliński, P. Michalak, Bogumił Batycki, T. Szumigaj, Jadwiga Janus, E. Wolska.** Ponieważ związek nie ma pieniędzy, ustalono, że będzie to tzw. zjazd kroczący, z jednodniowymi obradami w różnych miejscach. Pierwsze wyłonią zarząd, powołają okręgi.

### JAK BĘDZIE?

Pytanie o przyszłość wraca właściwie w każdej kwestii, której dotknęliśmy: czy to składu osobowego, czy podziału majątku, czy prób szukania tego, co pozwoli na koegzystencję i wspólne tworzenie pozycji środowiska. Jednak na początku drogi szczególne znaczenie ma lider. Czy będzie to silna osobowość, czy do zarządu wejdą ludzie z pozycją w sztuce i pasją społecznikowską? — Aktorzy mieli Łapickiego — usłyszę. No właśnie.

Moi rozmówcy przede wszystkim jednak podkreślają, że na razie liczą na powroty, na to, że „koledzy po prostu wrócą do siebie". Czy zjazdowe gremium potwierdzi ten ton i te nadzieje?

RENATA SAS

## Z POLIFONII

# W duchu narodowym

W ubiegłym tygodniu filharmonia zaprosiła na wieczór wypełniony w całości muzyką **Ignacego Jana Paderewskiego.** W programie można było przeczytać na wstępie, że to z okazji rocznicy odzyskania niepodległości".

Jednakże już kilka stron dalej podano inny powód spotkania: „w dniu 18 listopada br. przypada 129 rocznica urodzin I. J. Paderewskiego (...) Rocznicy tej, obchodzonej uroczyście w Polsce i za granicą zawdzięczamy dzisiejszy koncert"

Tymi słowami rozpoczął szkic o Paderewskim **Janusz Cegiełła,** stały autor notek zamieszczanych w programach FŁ. Z jakiej więc w końcu okazji koncert zorganizowano? O odzyskaniu niepodległości Cegiełła nie wspomina, natomiast jego informacja o „uroczystych obchodach 129 rocznicy urodzin Paderewskiego w Polsce i za granicą" nie znajduje potwierdzenia w faktach. Ponadto dzień urodzin podany został nieściśle.

Sprawa nie jest trudna do rozszyfrowania. Otóż filharmonia wydaje programy wykorzystując wielokrotnie niemal w nieskończoność napisane kiedyś przez Cegiełłę teksty. Nie twierdzę że są one złe, jednak melomanów skazuje się w ten sposób na czytanie w kółko tych samych uwag o symfoniach Beethovena, koncertach Chopina itd. Artykuł o Paderewskim wydrukowany został po raz pierwszy w roku 1960. Wtedy rzeczywiście 100 rocznica urodzin artysty obchodzona była wszędzie uroczyście. Zmieniając obecnie w tekście jedynie cyferki, nie zatroszczono się już o inne „szczegóły".

Przed 29 laty o odzyskaniu niepodległości oficjalnie raczej się nie mówiło. Cegiełła, pisząc wówczas swój artykuł, nie poruszył również paru innych ważnych spraw zaś omawiając te same utwory, które wykonane zostały w minioną sobotę, nie wspomniał o tym, co rzeczywiście mogłoby zainteresować np. w odniesieniu do Symfonii h-moll „Polonia". A przecież od tamtych czasów ukazało się o Paderewskim sporo materiałów, z których można by skorzystać. O symfonii o wiele ciekawszy jest już choćby komentarz Witolda Sebyły na okładce płyty „Muzy". Warto przeczytać.

A tak na marginesie: czy „odfajkowanie" wydawnictwa związanego z świętowaną po latach pierwszy raz oficjalnie narodową rocznicą (nie znalazły się w nim też żadne dane o wykonawcach) nie jest już aby pewnym lekceważeniem odbiorców?

Całe szczęście, że na właściwym poziomie stały produkcje artystów. Pianistka **Regina Smendzianka** z lekkością i blaskiem interpretowała Fantazję polską op. 19. Ów blask może tylko troszkę mniej jasny okazał się w II części Fantazji — krakowiaku. Natomiast orkiestra i dyrygujący tego dnia kapelmistrz, **Rafał Delekta,** z wielkim, romantycznym rozmachem i szeroką frazą odtworzyli Symfonię „Polonia". Wiadomo, że w III części przeplata się tam z motywami naszego hymnu państwowego tzw. motyw przemocy. Jego szybkie i agresywne dźwięki grane były przez smyczkowców najwyraźniej z mniejszym zaangażowaniem. Ale temu, mimo obowiązującej dyscypliny i „bezstronności" wykonawczej, doprawdy dziwić się za bardzo nie można.

JANUSZ JANYST

# Jeszcze o „Monte Cassino"

W „Dzienniku Łódzkim" w dniu 9 XI. br. opublikowany został list Pawła Kruka — aktora Teatru S. Jaracza, który w formie jest obraźliwy a w treści nieprawdziwy. Nieprawdziwy gdyż rolę Towarzystwa i moją osobiście w przygotowaniu spektaklu **Monte Cassino"** sprowadza niemal do zera. Dlatego nie może pozostać bez odpowiedzi.

Niegodne byłoby z mojej strony przyjęcie metody przelicytowywania się w rodzaju... nieprawda jest, że zamówiłem napisanie scenariusza o bitwie pod Monte Cassino a prawdą jest, że dzieląc się pomysłem na spektakl zaproponowałem współpracę w jego przygotowaniu. Odrzucając tę metodę pragnę postawić pytanie — czy można napisać scenariusz, nie mając żadnego warsztatu pracy? Paweł Kruk nie miał! Wańkowicza — „Monte Cassino". „Wspomnień uczestników bitwy o Monte Cassino wydanych w Londynie w nakładzie 500 egz. (tylko jeden egz. jest w Łodzi), nie miał wierszy Pafla Wierzyńskiego, Iłłakowiczówny Międzyrzeckiego, nie miał wspaniałych pieśni II Korpusu — „Karpackiej Brygady", „Drogi do Warszawy", „Bocianów na wiosnę" — nie wydanych i nie śpiewanych w kraju.

Fragmenty homilii napisałem sam wraz z zakończeniem (to nie kilka linijek zostało). Nie mając tak bogatego materiału nie mógł opracować scenariusza sam. Pan Kruk doskonale wiedział, że nie ograniczałem się tylko do pożyczania. Dlatego zaproponował następujący zapis: „scenariusz opracowali: Paweł Kruk i Marian Papis" a niżej na stronie tytułowej — „Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Włoskiej" Ten zapis przyjąłem jako umowę zawartą między nami. W czasie przygotowań do II Dni Kultury Włoskiej w Łodzi scenariusz z takim zapisem został złożony w Urzędzie Kontroli Prasy i Widowisk, a więc został urzędowo zarejestrowany.

Przy drugim przepisywaniu scenariusza bez żadnego uzgodnienia ze mną następuje zmiana w zapisie: Scenariusz opracował Paweł Kruk według p o m y s ł u Mariana Papisa. Nie reaguję, gdyż intuicyjnie wyczuwam jaki będzie zapis po trzecim przepisywaniu. Intuicja mnie nie zawiodła. Rzeczywiście został zapis: scenariusz opracował Paweł Kruk. Z tym zapisem scenariusz złożył w ZAIKSIE. (...)

Już jako prezes Towarzystwa w rozmowie z Ryszardem Czubaczyńskim, ówczesnym dyrektorem Wydziału Kultury Urzędu Miasta otrzymałem zapewnienie pokrycia wszystkich wydatków związanych z przygotowaniem spektaklu.

W rozmowie z Bogdanem Hussakowskim, dyr. artystycznym Teatru Jaracza, uzyskałem zgodę na przygotowanie spektaklu przez teatr, ale pod warunkiem, że sfinansuje go Towarzystwo i będzie przygotowywane poza planem repertuarowym teatru.

(...) Zapowiedź zakończenia naszej współpracy była w odbiorze Pawła Kruka zagrożeniem wyjazdu ze spektaklem do Włoch. Chyba tylko dlatego zdecydował się na dopisanie na afiszach i programach centralnych o mojej współpracy przy scenariuszu i że spektakl powstał z inicjatywy TPPW i nawet tego zapisu nie przestrzegał po ważnych wydarzeniach, kiedy rozmawiał z dziennikarzami (po otrzymaniu nagrody za spektakl i po powrocie z Londynu).

Czy wobec powyższych faktów Paweł Kruk mógł (...) zarzucać kłamstwa Annie Kowcun-Bulińskiej i Gustawowi Romanowskiemu, którzy słusznie wystąpili w ochronie naruszonego dobra Towarzystwa i mojego? Jeżeli spektakl został zrealizowany ze środków przyznanych Towarzystwu, to czy TPPW nie jest jego właścicielem?

Czy Pawłowi Krukowi wolno przyznawać większe znaczenie i rangę zapisowi scenicznemu niż materiał zawarty w scenariuszu? Z propozycją współpracy zwróciłem się do aktora a nie do człowieka o innej profesji.

Czy wolno Pawłowi Krukowi jako reżyserowi spektaklu pominąć — w programach i afiszach — prof. dr Wojciecha Narębskiego jako konsultanta? (...).

Kończąc te wyjaśnienia, czuję się zwolniony od skomentowania zarzutu, że „sukces ma wielu ojców..."

MARIAN PAPIS

Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej w Łodzi.

OD REDAKCJI: Na tym kończymy na łamach „DŁ" spór o „Monte Cassino".

# Na łódzkich scenach

**„Pinokio", spektakl Teatru im. S. Jaracza otwierający nowy łódzki sezon, przyjęty został z uznaniem przez publiczność, i to zarówno dziecięcą, jak i dorosłą. Zaakceptowany został także, aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami, „Woyzeck" w Teatrze Studyjnym. Ten w sumie więc udany początek napawa optymizmem, rodząc nadzieje, że być może, łódzka scena nie poddała się do końca kryzysowi, w jakim przyszło nam żyć, a który szczególnie mocno atakuje właśnie kulturę. Dwie kolejne premiery, o których piszę tym razem, tę nadzieję prolongują.**

## „Maszyna do liczenia"

— Próba przedstawienia, albo przedstawienie próby — zapowiadają ten spektakl w efektownym entree aktorzy Teatru Nowego. Po kolei przejmują pałeczkę (mówiąc ściślej — jest to nakładany na głowę kapelusz) postaci wiodącej, która śpiewa popularny standard jazzowy z początku wieku „When the Saints Go Marching In" („Gdy wszyscy święci idą do nieba").

Również z początku wieku jest ten dramat znany części łódzkich widzów z przeglądu spektakli dyplomowych. Elmar Rice dramatopisarz amerykański tworzący w ekspresjonistycznym duchu, napisał go w 1923 r., ale nie zbieżność czasowa jest najważniejsza. Pan Zero — bohater sztuki, zwolniony z pracy na skutek wprowadzenia mechanicznych maszyn do liczenia, zabija swego pracodawcę, za co zostaje osądzony i stracony. Duch jego wędruje w zaświaty...

Na zdjęciu: Krystyna Tolewska i Mirosław Jękot.

Główny motyw słynnego standardu podejmują w prologu kolejno wszyscy wykonawcy. Pomysł ten kontynuowany i rozwinięty jest w samym przedstawieniu. Nie ma ról przypisanych poszczególnym aktorom. Zmieniają się „w biegu", podejmując akcję w pół słowa, czy w pół gestu po swym poprzedniku

**„Długie akty zastąpiono krótkimi scenami; dialog stał się urywany, przypominając staccato w muzyce, miejsce realnych postaci zajęły formy symboliczne, przybierając niemal charakter moralitetów, wyrzeczono się scenerii realistycznej, stosując za to w szerokim zakresie efekty świetlne; częstokroć zamiast wysuwania na plan pierwszy poszczególnych postaci sięgano bądź do efektów chóralnych lub operowania tłumem, bądź też podnoszono pojedyncze postaci do takiej rangi, że przedstawiały one już nie same siebie, lecz stawały się reprezentantami sił znacznie większych".**

Ten obszerny cytat z podręcznikowego Nicolla, charakteryzujący dramat ekspresjonistyczny, przytoczyłem dlatego, że dokładnie według tej recepty **Eugeniusz Korin** zrealizował łódzkie przedstawienie. Mamy więc i zbiorowego bohatera, i odrealnione postacie, i uproszczoną do maksimum scenografię, i nawet efekty świetlne. Całość jest barwna, nadzwyczaj sugestywna, czasami groteskowa, czasami liryczna, zarazem bawiąca i prowokująca do niebłahej refleksji. Ról efektownych jest wiele, tak że z bogatej jej galerii zwrócę tylko uwagę na **Katarzynę Węglicką,** wyrazistą i dynamiczną szczególnie w początkowych scenach **Iwonę Katarzynę Pawlak** oraz zdecydowanie dominującego nad pozostałymi, ale dla odmiany tym razem w drugiej części przedstawienia, **Jana W. Paradowskiego,** którego gra bezbłędnie zmieściła się w klimacie tej sztuki.

Wybierając się do Teatru Nowego można liczyć na ciekawie spędzony wieczór. Gwoli recenzenckiej ścisłości dodam, że byłby on jeszcze bardziej atrakcyjny, gdyby Eugeniusz Korin skrócił nieco spektakl (trwa prawie 3 godziny), utrzymując we wszystkich jego częściach żywy tok akcji scenicznej.

## „Wilki w nocy"

Wychowany w polskim duchu, niemieckiego nauczył się w szkole, opanowując ten język tak znakomicie, że mógł w nim uprawiać twórczość literacką. Do historii przeszedł jako autor dwujęzyczny. „W małym domku" napisał na przykład najpierw po polsku, zaś „Wilki w nocy" — po niemiecku.

Swoje sztuki **Tadeusz Rittner** nazywał komediami, choć komedii w naszym rozumieniu jest w nich niewiele. Było to jednak zgodne z jego programem, który zakładał, że w barwnym chaosie, który nas otacza, wzniosłość miesza się ze śmiesznością. Najbliższa prawdy miała więc być ta sztuka która te sprzeczności świata i życia wyraża.

Czy taki program może być dziś dla współczesnego odbiorcy tylko literackim przypomnieniem? **Maciej Prus** wystawiający na Małej Scenie Teatru im. Jaracza właśnie „Wilki w nocy", mnie przynajmniej przekonał, że nie tylko. Kostium i sceneria nie są istotne. Prawdziwa akcja rozgrywa się bowiem w świecie psychiki człowieka, świecie nieznanym i pełnym zaskakujących niespodzianek.

Na zdjęciu: Bożena Miller-Małecka i Beata Buczek

Na ile znamy siebie, na ile innych, czy w naszych oczach odbija się tak jak w lustrach i przeszklonych oknach prawdziwy wizerunek drugiego człowieka? Co o tym drugim naprawdę wiemy? Czy stworzony przez nas jego wizerunek jest prawdziwy? Takie pytania stawia w ślad za Rittnerem Maciej Prus. Dyskretną scenografię tego spektaklu stworzył **Grzegorz Małecki.** Podkreśla ona, podobnie jak światła których kompozycja jest dziełem **Krzysztofa Seudke,** nastrój teko kameralnego i myślę że ważnego spektaklu.

Z pięciu występujących postaci ze szczególnym zainteresowaniem oglądałem **Bożenę Miller-Małecką.** Tak inną niż w poprzednich sztukach może mniej stylową, ale za to skupioną, emanującą kobiecym ciepłem, delikatnością i wrażliwością.

JULIUSZ CYPERLING

# W imieniu mojego narodu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

taj szczególnie mocno podkreślić. Wiem, że Amerykanie są ludźmi zarazem idealistycznymi, ale i praktycznymi, ludźmi zdrowego rozsądku i logicznego działania. Łączą te cechy z wiarą w ostateczne zwycięstwo dobra. Ale wolą skuteczną pracę od wygłaszania przemówień. Bardzo dobrze ich rozumiem. Ja też nie kocham się w przemówieniach, wolę fakty i pracę. Cenię skuteczność.

PANIE I PANOWIE!

Oto fakt podstawowy i najważniejszy, o którym chcę wam tu dzisiaj powiedzieć. Zrodzony przez naród polski ruch społeczny o pięknej nazwie „Solidarność" — jest ruchem skutecznym. Jego walka przyniosła po długich latach owoce, które dzisiaj każdy może sam na własne oczy zobaczyć. Wskazała ona kierunek i sposób działania, które obecnie mają wpływ na miliony ludzi mówiących różnymi językami. Nadkruszyła monopole, a wiele z nich już przełamała. Otworzyła zupełnie nowe horyzonty.

A przecież — i to trzeba z całą mocą podkreślić — była to walka prowadzona przy całkowitym wyrzeczeniu się przemocy. Wtrącano nas do więzień, wyrzucano z pracy, bito, czasem zabijano. A my nigdy nikogo nawet nie uderzyliśmy. Niczego nie zburzyliśmy, nie wybiliśmy nawet jednej szyby. Ale byliśmy za to uparci, bardzo uparci, gotowi do poświęceń, zdolni do ofiar. Wiedzieliśmy czegośmy chcieli. I nasza siła okazała się większa.

Ruch o nazwie „Solidarność", dlatego uzyskał masowe poparcie i dlatego odniósł sukcesy, że zawsze i w każdej sprawie opowiadał się za rozwiązaniem lepszym, bardziej ludzkim, godniejszym, a przeciw brutalności i nienawiści. Lecz był to zarazem ruch konsekwentny, uparty nigdy nie rezygnujący. I właśnie dlatego, po tylu ciężkich latach, w których było tak wiele tragicznych momentów — dzisiaj odnosi sukcesy i wskazuje drogę milionom ludzi w Polsce i w innych krajach.

SZANOWNI PANIE I PANOWIE!

Dziesięć lat temu, w sierpniu roku 1980, rozpoczął się w stoczni gdańskiej słynny strajk, który doprowadził do powstania pierwszego w krajach komunistycznych, niezależnego związku zawodowego, który wkrótce stał się wielkim ruchem społecznym popieranym przez naród polski. Byłem wtedy o dziesięć lat młodszy byłem nikomu, poza kolegami ze stoczni, nie znany i byłem też trochę szczuplejszy, co miało, przyznam szczerze ważne znaczenie. Otóż choć wyrzucony wtedy z pracy za wcześniejsze próby zorganizowania robotników do walki o ich prawa, przeskoczyłem płot, wróciłem do stoczni, a koledzy stoczniowcy powierzyli mi zaraz kierownictwo strajku i załogi Tak to się zaczęło. Kiedy myślę o drodze jaką przebyliśmy, często wspominam jak przeskakiwałem przez ten płot Teraz inni przeskakują płoty i burzą mury Czynią tak, bo wolność jest prawem człowieka.

Ale jest też druga myśl, która nachodzi mnie, gdy patrzę na drogę, jaka już jest poza nami. Wtedy, na początku, z różnych stron świata odzywały się głosy ostrzegające nas, pouczające, a nawet potępiające. Mówiono: czegóż się tym Polakom zachciewa, oni są szaleńcami, narażają na szwank pokój światowy i stabilizację europejską. Powinni być cicho i nikogo nie denerwować.

Wynikało z tych głosów, że wszystkie inne narody mają prawo do życia w dobrobycie i w pomyślności, mają prawo do demokracji i swobody — tylko Polacy powinni z tych praw zrezygnować, by nie zakłócać innym spokoju.

Przed drugą wojną światową było na Zachodzie niemało ludzi, którzy pytali: dlaczego mamy umierać za Gdańsk? Czy nie lepiej zostać w domu? Ale wojna sama przyszła do nich z wizytą. I trzeba było umierać za Paryż, za Londyn, za Hawaje. Teraz też wielu mówiło: znowu ten Gdańsk chce nam zakłócić nasz spokój.

Jednak to, co się teraz zaczęło w Gdańsku, ma inne znaczenie. To nie jest początek, ale prawdziwy koniec tamtej wojny. To jest początek ery nowego, lepszego, demokratycznego i bezpieczniejszego świata. Teraz nie chodzi o to, aby umierać za Gdańsk, ale żeby dla niego żyć.

**Dziś patrząc na to, co się wokoło nas dzieje, możemy z całą stanowczością powiedzieć. Polska droga walki o ludzkie prawa, walka bez użycia przemocy, polski upór i konsekwencja na drodze do pluralizmu i demokracji wskazują dziś wielu ludziom, a nawet narodom sposób uniknięcia największych niebezpieczeństw.** Jeżeli dzisiaj coś grozi stabilizacji europejskiej — to nie jest to Polska. Stosowana przez Polaków droga przemian bardzo głębokich, ale pokojowych, ewolucyjnych, negocjowanych przez wszystkie strony pozwala na uniknięcie najgroźniejszych niebezpieczeństw i może być wzorem dla wielu innych regionów. Wiadomo, że nie wszędzie zmiany przebiegają w sposób równie pokojowy.

Spokojnie i w sposób rozważny, licząc się z niebezpieczeństwami, ale nie rezygnując z tego co słuszne i niezbędne — Polacy torują powoli drogę historycznym przemianom. Na tej drodze znajdują się wraz z nami, choć w różnych stadiach zaawansowania, również inni: Węgrzy i Rosjanie, Ukraińcy i mieszkańcy krajów bałtyckich Ormianie i Gruzini, a ostatnio wkroczyły na nią również wschodnie Niemcy. Życzymy im powodzenia i cieszymy się z każdego ich sukcesu. Z pewnością wkroczą na tę drogę również pozostali, ponieważ nie ma innego wyboru.

Pytam więc teraz: Czy jakikolwiek myślący człowiek, który rozumie, co się na świecie dzieje, może jeszcze powiedzieć, że lepiej, aby Polacy siedzieli cicho, bo narażają na niebezpieczeństwo pokój świata? Czy nie jest raczej, tak, że Polacy robią dla zachowania i utrwalenia pokoju więcej niż wielu spośród tych zaklęknionych doradców? Czy nie jest tak, że stabilizacji i pokojowi częściej grożą te państwa, które nie zdobyły się dotąd na dalekosiężne i wszechstronne reformy i które starają się za wszelką cenę wbrew własnym społeczeństwom uratować stary i skompromitowany sposób rządzenia?

Inaczej jest w Polsce. I trzeba powiedzieć, że dziś znajdujemy w tym dziele zrozumienie naszego wschodniego sąsiada i jego przywódcy Michaiła Gorbaczowa. To zrozumienie, które tam znajdujemy, tworzy podstawę do nowego, o wiele lepszego niż dotąd ułożenia stosunków między Polską i ZSRR. Takie zaś lepsze ułożenia wzajemnych stosunków będzie również działało na rzecz stabilizacji i pokoju w Europie, usunie dawne, nikomu niepotrzebne napięcia. Polacy mają za sobą długą i trudną historię i nikt nie jest równie jak my, zainteresowany w pokojowym współżyciu i przyjaźni ze wszystkimi narodami i państwami, a szczególnie właśnie ze Związkiem Radzieckim. **Uważamy, że teraz dopiero powstają właściwe i korzystne warunki dla takiego dobrego współżycia i przyjaźni.**

Polska wnosi dziś ważny wkład do lepszej przyszłości Europy, do europejskiego pojednania, w tym również do tak ważnego pojednania polsko-niemieckiego, do przezwyciężenia dawnych podziałów i umocnienia praw człowieka na naszym kontynencie. Ale prace i ten wkład nie przychodzą jej łatwo.

Podczas drugiej wojny światowej Polska była pierwszym krajem, który padł ofiarą agresji. Poniosła największe straty w ludziach i w majątku narodowym. Walczyła najdłużej i przez cały czas była ofiarnym członkiem koalicji, a jej żołnierze uczestniczyli w bojach na wszystkich frontach, jakie tylko istniały. W roku 1945 teoretycznie znalazła się wśród zwycięzców. Ale teoria miała mało wspólnego z praktyką. W rzeczywistości, przy milczącej zgodzie sojuszników, został jej narzucony nieznany polskim tradycjom nie akceptowany przez naród obcy system rządów, obcy sposób gospodarowania, obce prawo, obca filozofia stosunków społecznych. Legalny i uznawany przez naród rząd polski, który przez cały czas wojny kierował walką całego społeczeństwa, został potępiony a wierni mu ludzie poddani najostrzejszym represjom. Wielu zamordowano, tysiące zaginęły gdzieś na Wschodzie czy na Północy. Takim samym represjom poddano walczących przeciw hitleryzmowi żołnierzy armii podziemnej. Ich kości znajdujemy dopiero teraz w bezimiennych grobach rozsianych po lasach.

Potem przystąpiono do prześladowania wszystkich, którzy zachowali niezależność myślenia. Wszelkie zobowiązania podjęte uroczyście w Jałcie, a dotyczące wolnych wyborów w Polsce zostały złamane.

Była to druga — po roku 1939 — wielka katastrofa narodowa. Kiedy inne narody radośnie świętowały zwycięstwo, Polska ponownie pogrążyła się w żałobie. Świadomość tej tragedii była szczególnie gorzka, ponieważ Polacy wiedzieli, że zostali porzuceni przez sojuszników. U wielu ludzi pamięć o tym trwa jeszcze nadal.

Mimo to Polacy przystąpili do odbudowy zniszczonego kraju i w pierwszych latach osiągnęli w tym dziele duże sukcesy. Ale wkrótce wprowadzono system gospodarczy, w którym indywidualna przedsiębiorczość przestała istnieć, a całość gospodarki znalazła się w rękach państwa rządzonego przez ludzi, których społeczeństwo nie wybierało. Stalin zakazał Polsce skorzystania z planu Marshalla, z którego w zachodniej Europie korzystali wszyscy włącznie z krajami, które przegrały wojnę.

Warto przypomnieć o tym wielkim planie amerykańskim, który wspomógł Europę zachodnią w obronie wolności i pokojowego ładu. Teraz właśnie nastała pora, kiedy wschodnia Europa oczekuje takiej inwestycji w wolność, demokrację i pokój i na miarę wielkości narodu amerykańskiego. Polacy przeszli długą drogę. Warto, aby wszyscy, którzy zabierają głos na temat Polski, którzy często nas krytykują i nieraz słusznie — pamiętali, że to, co Polska osiągnęła, zostało wywalczone własnym wysiłkiem, własnym uporem, własną nieugiętością. Wszystko to zostało osiągnięte dzięki niezachwianej wierze naszego narodu w godność człowieczeństwa i w to, co się określa jako wartości kultury i cywilizacji Zachodu.

Nasz naród dobrze wie, jaka jest tego cena.

SZANOWNI PANIE I PANOWIE!

Przez pięćdziesiąt ostatnich lat naród polski toczył trudną i ciężką bitwę: najpierw, aby obronić swoje istnienie biologiczne. Później, by ocalić swoją tożsamość narodową. I w jednym i w drugim przypadku polska determinacja została uwieńczona sukcesem Dziś Polska powraca do rodziny krajów demokratycznych i pluralistycznych, do kręgu wartości religijnych i europejskich.

Polska ma dziś pierwszy od półwiecza rząd niekomunistyczny, rząd niezależny i popierany przez społeczeństwo.

Ale jest na tej drodze wielka trudność i niebezpieczeństwo. Długie trwanie obcego narodowi systemu politycznego i sprzecznego z racjonalnością i zdrowym rozsądkiem sposobu gospodarowania, połączone z tępieniem niezależnej myśli i lekceważeniem interesów narodowych — albo działaniem wbrew tym interesom — doprowadziły polską gospodarkę do ruiny i na skraj ostatecznej katastrofy. Pierwszy od pięćdziesięciu lat rząd wyłoniony przez naród i jemu służący otrzymał w spadku po dotychczasowych władcach ogromne długi przez nich zaciągnięte i zmarnowane, otrzymał gospodarkę zorganizowaną w taki sposób, że nie potrafi już ona zaspokoić nawet podstawowych potrzeb.

Odziedziczona przez nas po pięciu dekadach rządów komunistycznych gospodarka musi być całkowicie przebudowana. Wymaga to cierpliwości i wielkich poświęceń. Wymaga czasu i środków. Sytuacja polskiej gospodarki nie jest przypadkiem ani specyficzną polską dolegliwością, wszystkie kraje komunistyczne są dzisiaj w stanie bankructwa. Komunistyczny sposób gospodarowania nie zdał egzaminu w żadnej części świata. Rezultatem jest masowa ucieczka obywateli tych krajów: morzem i lądem, łodziami i samolotami, wpław i na piechotę. Jest to masowe zjawisko dobrze znane w Europie, w Azji, w środkowej Ameryce.

Ale Polska weszła w sposób nieodwracalny na nową drogę.

Sens pracy i walki, jaką prowadzimy w naszym kraju, polega na tym, że tworzymy taką sytuację i takie perspektywy, aby nikt nie szukał miejsca na obczyźnie, ale by znalazł sens pracy i nadzieję lepszej przyszłości we własnym kraju i własnym domu.

Słyszy się czasem że ludzie w Polsce nie chcą dobrze pracować Ale nawet ci, którzy tak mówią, wiedzą, że Polacy pracują dobrze i skutecznie wszędzie tam, gdzie widzą sens i pożytek z tej pracy płynący. Ludzie pracy w Polsce też umieją dobrze liczyć. Dziś w kraju pracują oni w o wiele gorszych warunkach, i w sumie znacznie ciężej, a także za o wiele mniejszą płacę, niż ludzie za granicą. System gospodarczy, który ich otacza jest absurdalny. Co gorsze: od dawna, co kilka lub kilkanaście lat, następował w kraju kolejny kryzys, kolejne załamanie, po których okazywało się, że dotychczasowe wysiłki zostały zmarnowane. Ile już było tych zmarnowanych wysiłków, zawiedzionych nadziei, złamanych obietnic! Pokażcie mi ludzi, którzy by przez dziesięciolecia dobrze pracowali w takim systemie! Czy oni też nie ulegliby zwątpieniu?

Ten system musi być zmieniony. I to właśnie Polacy wzięli na swoje barki.

Wiemy, że Ameryka też ma swoje problemy i trudności, czasem nawet bardzo wielkie. My nie chcemy żadnych darowizn, nie prosimy o żadne datki ani filantropię. Pragniemy natomiast, aby nasz kraj był traktowany jako partner i przyjaciel. Chcemy współpracy na dobrych i korzystnych warunkach. Chcemy, aby Amerykanie przyszli do nas z propozycjami współpracy korzystnej dla obu stron.

**Uważamy, że dopomożenie demokracji i wolności w Polsce i w całej Europie wschodniej jest najlepszą inwestycją w przyszłość i pokój, lepszą niż czołgi, okręty i samoloty. I zapewniają też większe bezpieczeństwo.**

Polska zrobiła już bardzo wiele, by przełamać istniejące w Europie podziały, by stworzyć nowe i bardziej optymistyczne perspektywy. Polska robi to przy życzliwym zainteresowaniu Zachodu za co dziękujemy. Oczekujemy, że teraz będzie rósł współudział Zachodu w tych przemianach. Usłyszeliśmy już wiele pięknych słów zachęty. To dobrze, ale jako robotnik i człowiek konkretnej pracy, powiem, że podaż słów jest na świecie wielka, ale popyt na nie maleje.

Teraz trzeba przejść od słów do czynów.

SZANOWNI PANIE I PANOWIE!

Decyzja Kongresu Stanów Zjednoczonych o pomocy gospodarczej dla mojego kraju otwiera nową drogę. Za tą wspaniałą decyzję dziękuję wam gorąco. Przyrzekam wam, że ta pomoc nie zostanie zmarnowana i nigdy o niej nie zapomnimy, szanowni panie i panowie. Z tej trybuny zwracam się słowami wdzięczności do zwykłych obywateli. To oni wspierali nas w trudnych okresach stanu wojennego i prześladowań. Oni słali nam pomoc. Oni protestowali przeciw przemocy. Dziś, kiedy z tak znakomitego miejsca mogę swobodnie mówić do całego świata — im przede wszystkim gorąco za to dziękuję.

To dzięki nim słowo „solidarność" przekroczyło granice i ogarnęło świat, a ludzie „Solidarności" nigdy nie byli samotni.

Wśród tych, którzy utworzyli ten międzyludzki solidarny łańcuch było wielu, bardzo wielu Amerykanów. Chciałbym tu wspomnieć naszych przyjaciół z Kongresu Stanów Zjednoczonych, ze związków zawodowych AFL-CIO, instytucji i fundacji, które działały na rzecz wolności i demokracji oraz wszystkich tych, którzy wspierali nas w najtrudniejszych chwilach. Istnieją oni we wszystkich stanach, w małych i dużych miejscowościach waszego wielkiego kraju. Dziękuję tym wszystkim, którzy przez fale eteru i przez słowo drukowane upowszechniali prawdę. Pragnę też podziękować i pozdrowić Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy utrzymują serdeczną łączność ze swoją dawną ojczyzną. Ich poparcie było dla nas zawsze wartością bezcenną Z całego serca dziękuję prezydentowi Stanów Zjednoczonych i jego rządowi za zaangażowanie w sprawy mojego kraju. Nigdy nie zapomnę wiceprezydenta George'a Busha przemawiającego w Warszawie przed grobem męczennika polskiej sprawy księdza Jerzego Popiełuszki. Nigdy nie zapomnę prezydenta George'a Busha przemawiającego w Gdańsku przed pomnikiem Poległych Stoczniowców. To właśnie stamtąd prezydent Stanów Zjednoczonych kierował posłanie wolności do Polski, do Europy, do świata.

Papież Jan Paweł II powiedział: „Wolności nie można tylko posiadać i używać, trzeba ją zdobywać. Trzeba budować z niej życie zarówno osobiste, jak i społeczne".

Myślę, że to jest nauka ważna i w Polsce i w Ameryce.

Pragnę, żeby wszyscy wiedzieli i pamiętali że ideały, które legły u podstaw tej wspaniałej republiki amerykańskiej i które trwają w niej do dziś, żyją również w dalekiej Polsce. Choć przez długie lata próbowano odciąć ją od tych ideałów — Polska nigdy się z tym nie pogodziła i dziś sięga po wolność, która się jej sprawiedliwie należy.

Wraz z Polską tą drogą idą inne narody Europy wschodniej. Runął już mur, który był granicą wolności. Mam nadzieję, że narody świata już nigdy nie pozwolą na budowę takich murów.

(PAP)

# Dziś w radiu

CZWARTEK, 16 LISTOPADA

PROGRAM I

9.59 Transmisja obrad Sejmu, około 18.30 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio — dzieciom: „Jak powstaje bajka" — słuch. Ivana Svetko. 20.00 Wiad 20.07 Na marginesie wydarzeń 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert życzeń 20.40 W kilku taktach w kilku słowach. 20.45 Aleksander Sołżenicyn. „Jeden dzień Iwana Denisowicza". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr radiowych. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Kronika WOSPRiTV. 23.00 Dziennik wieczorny 23.15 Panorama świata. 23.30 Jazzowe granie.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop 11.40 Z malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop 12.40 Muzyczne intermezzo 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł).** 13.20 Droga" — muzyka młodych. 14.00 Muzyka młodych 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Marian Vlady „Wysocki — czyli przerwany lot" 15.00 Album operowy. 15.30 Nowości krajowej fonografii: Skaldowie „Nie domykajcie drzwi". 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 **Kompaktowa kolekcja muzyki poważnej. (Ł).** 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Patrick Quentin „Mój syn mordercą". 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii 20.55 Wiad 21.00 Wieczorne refleksje. 21.05 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. — Nagranie wieczoru. 21.25 Studio Form Dokumentalnych: Akos Engelmayer i Jerzy Tuszewski „A ich ziemia domy i serca stały się pomostem ku wolności". 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Jerzy Sulima-Kamiński „Bilet do Singapuru". 23.20 Nagrania radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.10 Mikrofon i pióro. 11.20 Muzyka w dawnym stylu. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Ian Fleming: „Dr No". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka hiszpańskiego klasycyzmu. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock nie tylko po polsku 15.40 Posłuchać warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.00 Serwis Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.00 Serwis Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 19.30 Złote lata bossa novy. 19.50 Tadeusz Konwicki: Kompleks polski". 20.00 Studio Nagrań 20.45 „Europa środkowa i jej tożsamość". 22.00 24 godziny w 10 minut 22.10 Blues wczoraj. 22.45 „Europa środkowa i jej tożsamość". 23.00 Opera tygodnia — Gioacchino Rossini „Hermione". 23.15 Miniatura poetycka. 23.17 Spotkanie z piosenką studencką. 23.50 Henry Miller — „Zwrotnik Koziorożca".

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.15 DT — wiadomości
9.25 „Glina z wyższych sfer" (7) — „Wyścig z czasem" — serial kryminalny prod. ang.
10.15 Domator
15.00 Rytmy ciała — mało ale często
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów — „Kwant" oraz film z serii: „Świat, w którym żyjemy"
17.15 Teleexpress
17.30 „Księża kapelani w służbie ojczyzny" — wojskowy film dok.
18.00 „Być reporterem" — Aleksander Jałosiński
18.25 Magazyn katolicki
18.45 PSL czy „Solidarność"
19.00 Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa"
19.10 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik
20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
20.15 „Glina z wyższych sfer" (7) — „Wyścig z czasem" — serial kryminalny prod. ang.
21.10 Sport
21.30 Pegaz
22.15 Katyń — poniedziałek 30.10. 1989 — rep. S. Truszczyńskiego
22.45 XVI Międzynarodowe Spotkania Wokalistów Jazzowych Zamość 89 — Lincoln Beauchamp
23.15 DT — echa dnia

PROGRAM II

9.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
16.55 Język rosyjski (5)
17.30 Psychozabawy
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Koncert z okazji 70-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego
19.30 Zielone okno: „Trzcinowisko" — film przyrodniczy
20.00 Wielki sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio teatralne „Dwójki" — Franz Kafka — „Zamek"
23.50 Komentarz dnia

---

W dniu 13 listopada 1989 r. zmarł nagle

Ś. † P.

**JAN KOWALSKI**

były pracownik poczty, więzień Radogoszcza, Dachau, Sachsenhausen, odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się 16 listopada br. (czwartek) o godz. 13 na cmentarzu w Bratoszewicach.

SIOSTRZENIEC z RODZINĄ.

---

W 71 rocznicę odzyskania niepodległości, 11 listopada 1989 roku odszedł na wieczną wartę

Ś. † P.

**MIECZYSŁAW POTOCKI**
„WĘGIELNY",

major dyplomowany WP, dowódca 2 Zgrupowania Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej, więziony przez NKWD i UB. Współzałożyciel Społecznego Komitetu Pamięci Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Odznaczony m. in. Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Wielki Polak i wielki patriota, będący dla nas wzorem i serdecznym Przyjacielem. Łódzcy piłsudczycy ponieśli stratę, której nie da się określić w słowach.

SPOŁECZNY KOMITET PAMIĘCI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 listopada br. (piątek) o godz. 11.45 na cmentarzu Mania.

---

W dniu 14 listopada 1989 r., opatrzona sakramentami świętymi odeszła do Pana

Ś. † P.

**MARIA KRYSTYNA JUSZCZUK**
z d. ŻDANOWICZ

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 17 listopada br. (piątek) o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej 39. Msza św. w intencji ukochanej Mamy, Babci i Teściowej, odprawiona zostanie w kościele św. Antoniego w dniu 17 listopada br. o godz. 9.

RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1989 r. zmarła

**mgr WIESŁAWA DRYŃSKA**

kierownik referatu w Pierwszym Urzędzie Skarbowym Łódź-Śródmieście, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Srebrną Odznaką Za Zasługi dla Finansów.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

DYREKCJA I PRACOWNICY IZBY SKARBOWEJ w ŁODZI I PIERWSZEGO URZĘDU SKARBOWEGO ŁÓDŹ-ŚRÓDMIEŚCIE.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 17 listopada br. (piątek) o godz. 12.30 na cmentarzu pod wezwaniem św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej na Chojnach.

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1989 r. odszedł od nas na zawsze nasz jedyny kochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

**JAN ALEKSANDER SALM**

Ostatnie pożegnanie nastąpi w dniu 17 listopada br. o gbdz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach (ul. Strykowska 5), o czym zawiadamiają zrozpaczeni:

ŻONA, SYNOWIE, MATKA I POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

---

W dniu 14 listopada 1989 r., po długich i ciężkich cierpieniach odeszła do Boga ukochana ponad wszystko nasza droga Córka, Siostra i Ciocia

Ś. † P.
MGR

**WIESŁAWA DRYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rzym.-kat. pod wezw. św. Franciszka, ul. Rzgowska, w dniu 17 listopada br. (piątek) o godz. 12.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w rozpaczy:

MATKA, BRAT, BRATANEK I POZOSTAŁA RODZINA.

---

Pogrążeni w głębokiej rozpaczy i żalu zawiadamiamy, że w dni. 4 listopada 1989 r. zginął tragicznie w wieku 40 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Brat, Zięć i Szwagier

Ś. † P.

**ZBIGNIEW MARCINIAK**

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 17 listopada br. (piątek) o godz 12 z kaplicy cmentarza na Mani.

RODZINA.

---

W dniu 14 listopada 1989 r po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

Ś. † P.

**IRENA ADAMCZYK**
z d. MOSZCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 listopada br. (piątek) o godz 13 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, SYN Z ŻONĄ I POZOSTAŁA RODZINA.

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1989 roku w wieku 70 lat zmarł

Ś. † P.

**EDWARD NASTAROWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 listopada br. (piątek) o godz 14 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 158.

RODZINA.

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA EKSPORTERÓW i IMPORTERÓW

# ASPRO

**50-320 WROCŁAW • ul. Na Szańcach 12**
**tel: 226-174, 223-311, fax 228-155, tlx 712301 aspro pl**

☆ OFERUJEMY PRZEMYSŁOWE MASZYNY ODZIEŻOWE ☆

OVERLOCKI KINGTEX SH-6000

ODPOWIEDNIK JUKI KLASA MO 2500
- TRZYNITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,09 MLN ZŁ
- CZTERONITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,39 MLN ZŁ
- PIĘCIONITKOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 9,69 MLN ZŁ

STEBNOWKI PŁASKIE SHANGGONG GC-15

ODPOWIEDNIK JUKI KLASA DDL-201s do ŚREDNICH i GRUBYCH TKANIN
- JEDNOIGŁOWE – GŁÓWKA, PODSTAWA, SILNIK 4,69 MLN ZŁ

INFORMUJEMY O WARUNKACH SPRZEDAŻY:

☆ CENY ☆

Promocyjne, obowiązujące przy zakupie z naszego Składu Celnego we Wrocławiu. Istnieje możliwość zakupu poszczególnych elementów oferowanych przez nas kompletów. Przy dużych zamówieniach ceny oraz terminy dostaw mogą być ustalone indywidualnie.

☆ UWAGA ☆

**Już od 1.11.** polecamy używane: DWUIGŁÓWKI PŁASKIE, RYGLÓWKI, RAMIENIÓWKI, STEBNÓWKI ŁAŃCUSZKOWE JEDNO i DWUIGŁOWE, DZIURKARKI firm: JUKI, YAMATO, PFFAF, RIMOLDI, NECCI, MITSUBISHI. Wszystkie maszyny objęte są serwisem gwarancyjnym. Cotygodniowe dostawy od naszych agentów z całej Europy.

SUPERATRAKCYJNE CENY!
DLA ZAKŁADÓW DZIEWIARSKICH - INTERLOCKI!

☆ JAK Z NAMI NAWIĄZAĆ KONTAKT? ☆

Najlepiej listownie, teleksem lub telefonicznie. Biuro nasze jest do Państwa dyspozycji we wszystkie dni robocze pomiędzy godzinami 8.30 a 17.00.

*ZAPRASZAMY DO NAWIĄZANIA Z NAMI KONTAKTU!*

## nieruchomości

SEGMENT w Warszawie — Falenicy 100 m, ogródek, garaż, pod lasem — zamienię na dom z ogrodem w Łodzi. Oferty. 902518 Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 7355 k P

KUPIĘ działkę budowlaną, może być z domkiem do remontu. — 78-12-43. 6827 g

DOMY mieszkania działki — handlowe pośrednictwo mgr Barycki 36-04-42, Kościuszki 93. 9900 g

NOWY przemysłowy obiekt 200 m na krawiectwo wynajmę. Listy 9993 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działki. — 87-97-81. 58388 g P

POŚREDNICTWO w obrocie nieruchomościami i mieszkaniami własnościowymi (ogólnopolski zasięg ofert) oraz samochodami używanymi: oferty spisywanie umów, przetargi a także usługi projektowe — budynki. Powszechna Agencja Handlowa Oddział w Łodzi, ul Piotrkowska 89, telefon 32-75-65. 876 k 7115 k

## Handlowe

SPRZEDAJĘ pustaki. — Brzezińska 27 A. 56864 g

TELEWIZOR — sprzedam — kupię. 51-23-09 57468 g

WSZYSTKO kupisz — sprzedasz. Pośrednictwo, 51-59-96. Modrzejewski. 50217 g

TELEWIZORY, magnetowidy kupno — sprzedaż „Elektronex" — 32-46-23. 8837 g

NAJWIĘKSZE Biuro Pośrednictwa „Iskra". Kupisz — sprzedasz wszystko. Tel. 16-64-47. 57429 g

TELEWIZORY, video, meble, gospodarstwo domowe, samochody — pośrednictwo. 55-22-53 56802 g

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe meble. Autopośrednictwo. Kupno — sprzedaż. 33-10-32 Mitelsztet. 56785 p

TELEWIZORY, wideoodtwarzacze, gospodarstwo domowe pośrednictwo kupno — sprzedaż. 57-52-12 Gambit. 8457 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe, samochody, łodzie kupno — sprzedaż pośrednictwo. 52-82-07 Kijewski. 55435 g

## kupno

6 000.000 złotych za kilogram bydlęcych kamieni żółciowych Tel. Poznań 67-98-08. 48931 g

KUPIĘ pianino niemieckie — stan dobry. Tel. 86-80-21. 51728 g

INTERLOCK, przewijarkę kupię, 55-10 51. 10088 g P

DOMEK „Brdę", „Mikołajki" lub inny — kupię. 81-72-08. 58282 P

WTRYSKARKĘ — kupię, 55-79-15. 58321 g P

KUPIĘ niedużą kasę pancerną. 78-24-79. 58252 P

## sprzedaż

TVC, pralkę automatyczną 48-18-59. 10317 g

WIEŻĘ, magnetowid — sprzedam. 87-26-65. 10197 g P

„RUBINA" — 714 sprzedam, tel. 57-77-53. 51638 g

PRASOWALNIĘ sprzedam. Wincentego Pola 45. 51714 g

SPRZEDAJĘ dzianinę, ściągacz 34-84-29 Zawilcowa 14 A. 57717 g

RUBINA — sprzedam. 31-17-76. 10235 g P

TVC „Grundig" — rzutnik 63 cale sprzedam. 86-43-48. 9999 g P

SPRZEDAM dzianinę wykończoną 86-25-40 godz. 10—16. 10094 g P

KOMPLET wypoczynkowy sprzedam. 81-72-08. 58281 P

SPRZEDAM overlock — 42-30-94. 58327 g P

TVC radziecki — sprzedam, 43-84-05 po 16. 10345 g

TKANINY dubajskie — sprzedam. 36-41 58. 58274 g P

ODTWARZACZ — sprzedam. 36-29-65. 58381 g P

SPRZEDAM plandekę żuka, ciśnieniomierze krwi, telewizor czarno-biały, brodzik łazienkowy, kołdrę, pierścionek z brylantem, kolczyki, obrączki, wisiorki. Tel. 51-37-52. 50399/52091

# KONTRAKTY

**SPÓŁKA Z O.O. (Ltd.)**

**43-300 Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 23a,**
**tel. 231-84 i 467-88, tlx 35255**

PRZEMYSŁOWE MASZYNY ODZIEŻOWE
W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

**OVERLOCKI**

3-nitkowe 1-igłowe, cena od 1.950.000 zł,
5-nitkowe 2-igłowe, cena od 6.700.000 zł.

**STĘBNÓWKI**

1-igłowe płaskie przemysłowe z odkrawaczem materiału i bez odkrawacza,
cena od 3.100 000 zł.

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO MASZYN SZYJĄCYCH**

**oraz: serwis gwarancyjny, ulga inwestycyjna.**

Zapraszamy codziennie oprócz sobót w godzinach od 8 do 15.

3500-kE

# ASI

**SPÓŁKA Z O.O. W ŁODZI**

przyjmie w komis:
- **kalkulatory,**
- **sprzęt audiowizualny.**

Zapraszamy do naszego biura, tel. 33-99-02, 33-98-00 w. 208, 209, ŁDK, ul. Traugutta 18.

3671-k

WARZYWNIAK — sprzedam. 78-39-06. 58379 g E

KURTKA, srebrne lisy, błam karakułowy — sprzedam. 48-68-69. 10345 g P

## pojazdy

NOWEGO 126 p zamienię na 1—2-letniego wartburga. Wartburga (1984) — sprzedam — 84-02-22. 10245 g P

126 p (1979) — sprzedam. Nizinna 14. 10249 g P

126 p przedpłatę na 1988 — sprzedam. 51-40-13, po 16. 58277 P

KUPNO — sprzedaż samochodów, 84-87-48. 57578 g

NADWOZIE trabanta po remoncie sprzedam. 57-83-71 po 16. 10115 g

## lokale

PRACUJĄCA poszukuje mieszkania, pokoju. Listy 51671, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-5, telefon — zamienię na dwa oddzielne. Listy 51632 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 51632 g

26 m kwaterunkowe stare budownictwo — korzystnie zamienię na równorzędne bloki — chętnie Aleksandrów. Listy 51633 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 zamienię na większe w budownictwie międzywojennym. 51-36-05. 51749 g

ZAMIENIĘ M-4 — Sieradz na Łódź. 33-82-23. 51772 g.

POSZUKUJĘ lokalu 100 m Łódź, lub okolice 74-55-11. 9974 g

SPÓŁKA poszukuje lokalu handlowego w dobrym punkcie. Wymagany telefon lub możliwość korzystania. Oferty 10201 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. g P

## nauka pracy

MASZYNISTĘ offsetowego zatrudnię. Wólczańska 178. 10116 g

CHAŁUPNICTWO oprócz szycia — przyjmę — 86-28-61. 51759 g

FIRMA elektroniczna zatrudni instalatorów systemów przeciwwłamaniowych i przeciwpożarowych 81-00-63 (10—14). 10243 g P

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. 86-14-70. 10243 g P

EKSPEDIENTKĘ z praktyką, piekarza piecowego zatrudnię. Wycieczkowa 29. 10228 g P

PRACOWNIKÓW na wtryskarkę przyjmę — Kotoniarska 28 10248 g P

INŻYNIER ceramik podejmie pracę w sektorze prywatnym. 86-90-59 10018 g P

PILNIE zatrudnię krojczych 86-25-40 od 10—16 10094 g P

PALACZ — kotły wysokoprężne — potrzebny. Giewont 66. 57683 g

KOBIETA do pracy potrzebna — ogrodnictwo. Giewont 66. 57684 g

DZIEWIARZ podejmie pracę na maszynach saneczkowych. 57-55-92 58360 g P

SZWACZKI zatrudnię. Wojska Polskiego 10 (podwórko). 57227 g

## medyczne

CHOROBY tarczycy biopsja guzów pod kontrolą USG — konsultacje endokrynologiczne, internistyczne i zaburzeń endokrynologicznych w ginekologii. Konsultują profesorowie, docenci i adiunkci AM Łódź Sterlinga 5 od poniedziałku do piątku (17—20). 33-96 30 w 346, 325 (8—20). 10333 g

GABINET rehabilitacji — wady postawy, skrzywienia kręgosłupa, bóle stawowe. Nawrot 2 a, tel. 33-26-79. 55696 g

UJĘDRNIANIE piersi — 81-84-08 Fabjanowski. 58079 g

GABINET Leczenia Akupunkturą Cybart, Retkinia, Maratońska 89 m. 9, bl. 244. 86-72-74. Wtorki, piątki: 18.30—20. 8094 g

„CITO" — Pogotowie Lekarskie. 74-98-56. 56795 g

„KOPERNIK" Pabianicka 62, lekarze specjaliści, ultrasonografia, ekg, gastroskopia biopsje, irydologia — diagnoza z tęczówki, masaże, zabiegi 81-88-40 w. 165 (17—20). Wizyty domowe 48-31-02 (18—6). 58056 g

USG serca, brzucha, ciąży. Próby wysiłkowe, rektoskopia, kardiolodzy, interniści, seksuolog, endokrynolog neurolog. „DAMED" — 57-79-44, Julianowska 20. 53585 g

**tel. 575555**

prywatne pogotowie lekarzy specjalistów

CODZIENNIE 8-22

„LOPMED" przy szpitalu Barlickiego przyjmują: profesorowie, docenci i adiunkci w specjalnościach: chirurgii, chirurgii stomatologicznej, okulistyki + leczenie zeza, diabetologii, nefrologii laryngologii, neurologii, interny + badania (rtg, ekg, eeg, gastroskopia, echo, próba wysiłkowa), opieka pielęgniarska. Telefon: 78-70-39. 7353 P k

„MEDYK" — lekarze specjaliści — 52-21-03. 8961/10145 g

„COR" — Pogotowie lekarzy specjalistów, pielęgniarki. 87-01-27, 36-46-59. 8635 g

„ARKA" — lekarze specjaliści. 78-15-00. 55042 g

GINEKOLOGIA — codziennie 18—19. Kościuszki 97 Kubasiewicz. 36-65-65. 57663 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 55567 g

„TEL-MED" Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 56169 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13 Kosiewicz. 55813 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa 74-41-03 Sikorska. 55730 g

## usługi

NAPOWANIE, Rewolucji 1905, 36/1, Kośka. 51673 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerki. 78-75-04 Cymerman. 51721 g

MALOWANIE, tapetowanie. Czerwiński — 81-43-19. 51706 g

MONTAŻ boazerii, Kucharek, 51-78-68. 51766 g

BOAZERIA — układanie 33-66-46. 55033 g

ELEKTROINSTALACJE 52-62-17 Piątkowski. 47847 g

AUTONAPRAWA — u klienta, 34-15-35. 57452 g

ŻALUZJE 51-08-99 — (84-32-58) Guzek. 57559 g

DYWANY, wykładziny — pranie podciśnieniowe 51-73-98 Jan. 57609 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Domagała 42-71-90. 44885 g

VIDEOFILMOWANIE, filmy reklamowe — 87-14-81 „Inter-Rego" 49461 g

MONTAŻ boazerii — szybko, gwarancja — 33-82-85. Błaszczyk. 45391 g

# BETAMEX CO LTD

PRZEDSIEBIORSTWO PRODUKCJI, HANDLU I USŁUG
Spółka z o.o. ul. Śniak 32, 31-153 Kraków, tel. 33 45 72 tlx 0326365 BETAX PL
fax 33-20-18

Uprzejmie informujemy że w ramach działalności usługowej prowadzimy

**GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY SERWIS SPRZĘTU AUDIO-VIDEO**

zakupionego w firmie

**W. H. ELECTRONICS EST.**

## MASZYNY DZIEWIARSKIE

- Duomatic 80 S 999 DM.
- Duomatic 80 1299 DM.
- ELECTRONIC 6000 (rewelacyjna maszyna dziewiarska z komputerem) 1999 DM.

**oprzyrządowanie maszyn dziewiarskich**

- Overlocki już od 843 DM.
- Maszyny do szycia już od 299 DM.
- Doskonała maszyna haftująca ze scannerem 1999 DM.

Ponadto
MASZYNY DZIEWIARSKIE
firmy Brother KH 840/KR 830 458 USD.

Powyższe ceny nie uwzględniają opłat manipulacyjnych w złotówkach.
Udzielamy 12-miesięcznej gwarancji.
Zamówienia realizujemy w rewelacyjnie krótkich terminach.

# ZAPRASZAMY

DO NASZYCH PUNKTÓW
AKWIZYCYJNO-REKLAMOWYCH:
- Łódź, ul. Piotrkowska 66.
- Konin, ul. Dworcowa 15.
- Kalisz, ul. Łazienna 2.
- Sieradz, pl. Wojewódzki 7 (DH Warta).

3722-k

**NAJTANIEJ W EUROPIE**

VIDEOFILMOWANIE — 36-32-73. 9042 g

PRANIE dywanów, sprzątanie. 43-24-18. 56516 g

DEKODERY, przestrajanie, telenaprawa — 87-44-20, Sikora. 56982 g

ANTENY — instalacje. 33-22-95. Palpuchowski. 54864 g

REGENERACJA kineskopów, 51-08-08, Jaruga. 54526 g

WYCISZANIE, żaluzje Paciorkowski, 87-21-18. 8706 g

VIDEO-FILM — rejestracje uroczystości. Kropat, 86-10-28. 50760 g

ŻALUZJE wysokiej jakości, tanio instalujemy. 43-42-79 inż. Ciesielski. 55352 g

REMONT mieszkań, malowanie, stolarstwo, elektroinstalatorstwo, inne. Maciaszek, Kilińskiego 236/7. 56885 g

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów — nietoksyczne. Instytucjom — rachunek spółdzielczy — 57-05-39 Hajman. 56137 g

MALOWANIE, tapetowanie 84-21-28 Grochólski. 56098 g

KANCELARIA „Codex" Łódź, Nawrot 2a podejmowanie działalności, sprawy podatkowe, wszelkie spółki, przedsiębiorstwa typu joint ventures godz. 17—19 prócz sobót, — 33-35-71. 8219 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. 86-53-67, Bednarska. 58069 g

SOLIDNIE — czyszczenie dywanów, tapicerek — 78-69-29. 57937 g

CYKLINOWANIE, woskowanie. 81-35-21. 58043 g

MONTAŻ boazerii, pawlacze, szafy. 15-77-42. 57148 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Broże, 55-61-13 56632 g

CYKLINOWANIE — 87-21-09. 58117 g

MONTAŻ drzwi dodatkowych — Tybura 32-27-42 do 15. 10242 g P

HAFCIARSTWO przemysłowe. Cyprysowa 3. 10271 g P

PARKIETY — układanie. 86-49-95 Marciniak. 9356 g

DEKODERY PAL — instaluję 87-07-68 Stańczak. 55736 g. 55799

KONSERWACJE samochodów. Nadkola — Nowotki 144. Wójcik. 57404 g

WYCISZANIE, zamki, blokady. Bzdurski 86-65-57 56979 g

DEKODERY PAL gwarancja 16-45-00 inż Długaj. 55964 g

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy. 87-64-51 56738 g

NABIJANIE nap nitów. Podejmę stałą współpracę 48-08-20 po 17. 58325 g P

BARWIENIE, suszenie rajstop. 87-97-81 58389 g P

FARBOWANIE dzianin, inne. — Konstantynów Browarna 16. 58349 g

FARBOWANIE i kalandrowanie dzianin Łódź, Tetmajera 44. 9665 g

PAL/SECAM instaluję, magnetowidy, przestrajam, inż. Pakulski. 48-13-37. 56494 g

INSTALATORSTWO c.o. Chybowski 42-05-93. 52767 g

VERTICAL — zasłony obrotowe. Filipczak, 51-19-95. 54278 g

DEKODERY PAL — montuję „Światowid" Fornalskiej 69 87-37-07. 47562 g

ANTENY instaluję. 81-91-85. Kina. 56950 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. 43-24-18. 56954 g

VIDEOFILMOWANIE — 32-97-03 Narolski. 55009 g

DEKODERY PAL „Światowid" 33-72-93. 56346 g

BIURO Tłumaczy „Alians", Narutowicza 32 m 11. 55106 g

ŻALUZJE — montaż, 51-19-95. Filipczak. 52040 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92 Woźniak. 54593 g

## różne

ALI Samir zagubił indeks 6026 AM. 51787 g

SPRZEDAŻ senników — „DIANA", Łódź, telefon 576-014. 50770 g

IMPREZĘ andrzejkową „Dysco Dance" 30 listopada organizuje Zajazd „Hades" — Andrespol. — Wytworna kuchnia, prezentuje, bawi. Marek Szor. Zaproszenia u kierownika. Odbiór osobiście 56962 g

**USŁUGI POGRZEBOWE**
**Pełen zakres usług, ceny konkurencyjne.**
**Łódź, Gdańska 57.**
**Tel. 33-66-46.**

5530-g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „FUREX-dent" w Łodzi

# ZATRUDNI

w pełnym wymiarze czasu pracy:

**kuśnierzy, wykańczarki — maszynistki kuśnierskie, szwaczki, krawców, układaczki, mechanika maszyn szwalniczych, kaletnika, samodzielną księgową, sekretarkę z biegłą znajomością języka angielskiego.**

Informacja: ul. Piwna 24
oraz SZWACZKI
Informacje:
ul. Dąbrowskiego 45.

OFERUJEMY
atrakcyjne warunki pracy i wysokie zarobki

53849-g

# Dzień dobry!

**Z sennika wydanego przez Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe za jedne 200 zł można się dowiedzieć co nieco o swojej przyszłości poprzez interpretację marzeń sennych. Hasła znanego egipskiego słownika wzbogacono tu o nowe, związane z naszą codziennością — jest nim zamrażarka. Można się więc dowiedzieć, że zamrażarka we śnie przepowiada rozczarowanie.**

**Jak łatwo być prorokiem między swymi — to samo dopisać można pod takimi hasłami jak mercedes, willa czy pełne sklepowe półki. Możliwość pomyłki znikoma.**

---

W stolicy odbył się kongres PSL (Polskiego Stronnictwa Ludowego) a jednocześnie także w Warszawie zjazd PSL i PSL „Solidarność". Tego samego dnia rzecznik prasowy PSL „Solidarność" zawiadomił, że PSL „Solidarność" które obradowało, nie ma nic wspólnego z prawdziwym PSL „Solidarność". W przygotowaniu jest jeszcze jeden kongres PSL i jeszcze jeden zjazd PSL „Solidarność".

Biedni ci chłopi. A wódki w GS też nie ma, aby się w tych PSL-ach rozeznać.

---

**Wielu już odpowiadało Joannie Szczepkowskiej, która w DTV oznajmiła iż 4 czerwca zmienił się w Polsce ustrój. Ostatecznej odpowiedzi aktoreczce udzielił sam premier, apelując do górników o więcej węgla. Dopóki w ekonomii liczą się nie pieniądze a słowa typu „apeluję" czy „proszę" — mamy do czynienia z tym samym, co od 40 lat. Czyli z socjalizmem.**

---

Z ogłoszeń prasowych.

„Izba Wytrzeźwień w Męckiej Woli posiada wolne moce przerobowe na żuka".

Widocznie zabrakło już d przerobu okolicznych pijaczków. Co za czasy!

---

**STARE A DOBRE**

**Z prasy przed dwudziestu paru laty:**

**„Na ulicy Bieruta w Kochłowicach samochód osobowy marki „Octavia" najechał na stojący samochód „Wartburg" w którym siedziały dwie zakonnice. Zderzenie na szczęście nie było groźne, jednak oburzenie pasażerek „Wartburga" było wcale nie klasztorne. Dosadne wyzwiska urwały się w chwili gdy z „Octavii" wyszedł ksiądz w sutannie".**

---

# do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

# Co z „lodówką"?

O „lodówce", czyli Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym, pisaliśmy już wielokrotnie, niepokojąc się o los zarejestrowanych tam osób pełnoletnich z opłaconym wkładem, dla których zabrakło miejsca w kolejkach spółdzielczych.

Niepokój o to co będzie dalej z zawartością „lodówki", uzasadnia postawienie Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w stan likwidacji (Spółdzielcze Biuro jest niejako agendą tej instytucji).

Niepewność co do jutra niepokoi zainteresowanych, powoduje duży napór nerwowych interesantów, dantejskie sceny, awantury itp. Pracownice nie mogą odpowiadać na pytania, gdyż odpowiedzi jeszcze nie znają. Stąd za konieczne uważamy wyjaśnić: wizyty w „lodówce" nic nie dadzą. Istniejący jeszcze WZSM wydeptuje ścieżki i należy przpuszczać, że nie dojdzie do wyrzucenia zawartości „lodówki" na makulaturę. Przeprowadzono już wiele rozmów w różnych instytucjach. WZSM uważa, że rejestr nazwisk osób pełnoletnich z opłaconym wkładem powinien być przejęty przez którąś z miejskich agend, a stamtąd w odpowiednim czasie kolejne osoby winny być kierowane do spółdzielni. I miejmy nadzieję, że do tego dojdzie. **(AP)**

# Komunikaty

W Filharmonii Łódzkiej odbyło się posiedzenie Łódzkiej Rady Kultury przy RKO NSZZ „Solidarność".

Łódzka Rada Kultury skupia wszystkie środowiska kulturalne Łodzi. Obejmuje ona pracowników instytucji artystycznych, filmu, upowszechniania kultury, środowisk twórczych i szkół artystycznych.

Wybrano tymczasowe prezydium: Jerzy Dura (filharmonia), Andrzej Herder (teatr), Mirosław Burusewicz (muzeum). Sekretariat rady znajduje się w Filharmonii Łódzkiej (ul. Narutowicza 20, tel. 36-82-32, godz. 9—15).

* * *

Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich Oddział w Łodzi zawiadamia, że planowane na czwartek, 16 bm. spotkanie z B. Margueerittem, korespondentem francuskiej prasy i telewizji, odbędzie się we wtorek, 21 listopada 1989 r. o godz. 17, także w siedzibie stowarzyszenia.

# Honory dla zasłużonych

Ostatnio w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Łodzi wyróżniającym się pracownikom tej firmy, a także Przedsiębiorstwa Rolno-Przemysłowego w Płocku, wręczono odznaczenia państwowe, resortowe i zakładowe.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali: **Józef Marszałek, Henryk Matejczyk, Czesław Olbiński**, Złotym Krzyżem Zasługi — **Witold Daszkiewicz, Waldemar Gapiński, Stanisław Lewiński i Zdzisław Kozłowski.** Osiem osób wyróżniono Srebrnym, a dwie Brązowym Krzyżem Zasługi. **(jm)**

# Ile kto bierze

**Niedawno informowaliśmy, że w sklepie GS przy ul. Obrońców Stalingradu sprzedawano opony do bisa po 119.850 zł, a więc prawie 4-krotnie drożej niż kilka dni później w sklepie „Stomilu" (30.250 zł). Kierowniczka placówki GS wyjaśniła nam wówczas, iż dzieje się tak dlatego, że spółdzielnia kupuje opony od pośrednika, a więc drożej, po czym sama pobiera marżę w wysokości 30 proc. ceny zbytu. Na tej podstawie wyliczyliśmy, że pośrednik sprzedaje „geesowi" gumy po co najmniej 90 tys. zł, (trzy razy drożej niż „Stomil" klientom), co mogło sugerować, że czerpie z tego nieuzasadnione zyski. Okazuje się, że w rzeczywistości wszystko wygląda inaczej.**

**Zacznijmy od tego, że marża GS wynosi co prawda 30 proc. ale nie ceny zbytu a ceny detalicznej, przy czym została „zaokrąglona" w górę o 15 zł. Krótko mówiąc, na każdej oponie sklep „Samopomocy Chłopskiej" zarobił 35.970 zł Wynika z tego, że pośrednik sprzedał spółdzielni opony po 83.880 zł co jest zgodne z prawdą. Dlaczego tak drogo?**

**Okazuje się, że tajemnica tkwi w tzw. wsadzie dewizowym. Otóż producent — „Stomil" w Dębicy — żąda po 4,5 dolara „wsadu" do każdej opony. Pośrednik kupuje więc dolary, oczywiście po kursie wolnorynkowym, który w tym wypadku (rzecz działa się na początku września) wynosił 11.200 zł. Po pomnożeniu przez 4,5 daje to kwotę 50.400 zł. Dębica zwróciła tyle ile kosztował „wsad" po kursie oficjalnym, tj. 4.950 zł za oponę. Tak więc do tej pory koszt zakupu opony przez pośrednika wyniósł 45.450 zł. Do tego trzeba było dopłacić „złotówkową" część ceny w wysokości 24.450 zł, co dało razem 69.900 zł. Teraz firma doliczyła 20 proc. marży (13.980) w taki sposób powstała cena 83.880 zł, za którą sprzedano opony „geesowi".**

**Tak więc pośrednik zarobił na jednej oponie niecałe 14 tys. zł, z czego musiał opłacić jeszcze koszty transportu, załadunku, rozładunku, itp. GS zyskał zaś na każdej oponie prawie 36 tys. zł, ponosząc przy tym znacznie mniejsze koszty...**

**W tej sytuacji trudno zarzucać pośrednikowi czerpanie nieuzasadnionych zysków. Inna rzecz, że z punktu widzenia klienta pośrednik nie jest w ogóle potrzebny, bo GS powinna mieć możliwość zaopatrywania się bezpośrednio u producenta, ale to już inna historia. (ab)**

PS. W tym samym sklepie „Samopomocy Chłopskiej" sprzedaje się opony używane, sprowadzane z zagranicy. Kilka dni temu kosztowały od 110 tys. zł (do bisa) do 140 tys. (polonez).

# Komputery bez tajemnic

Istniejące od kwietnia tego roku Polskie Towarzystwo Użytkowników Komputerów zaprasza dziś na pierwsze w Łodzi spotkanie wszystkich zainteresowanych działalnością stowarzyszenia. **Spotkanie odbędzie się o godz. 11 w siedzibie „Miastoprojektu" przy ul. Traugutta 21/23, a poświęcone będzie m. in. omówieniu roli PTUK w przyspieszeniu komputeryzacji w Polsce oraz problemów występujących w trakcie komputeryzacji przedsiębiorstw.**

Polskie Towarzystwo Użytkowników Komputerów (02-637 Warszawa, ul. Miączyńska 55a, tel. 44-66-05), stawia sobie za cel systemowe wdrażanie techniki komputerowej w przedsiębiorstwach, ale nie stroni bynajmniej od prywatnych posiadaczy komputerów i wszystkich osób zainteresowanych komputeryzacją. Do stowarzyszenia może należeć młodzież poniżej 18 lat. (jm)

# Spotkanie w ŁDK

**Ośrodek Teatralny ŁDK zaprasza dziś o godz. 18 na spotkanie z Bogusławem Litwińcem, dyrektorem artystycznym Ośrodka Teatru Otwartego we Wrocławiu.**

**W programie spotkanie, które przebiegać będzie pod hasłem: „Wczoraj dziś i jutro teatru „Kalambur", projekcja filmu z Festiwalu Teatru Otwartego i zapisanych na wideo przedstawień teatru „Kalambur".**

# Powstaje druga „Westa"

Udziałowcy SZU „Westa" powołali bliźniaczą firmę o nazwie Zakład Wzajemnych Ubezpieczeń i Reasekuracji „Westa-Re". Spółka Akcyjna Będzie ona prowadzić działalność ubezpieczeniową, prewencyjną, reasekuracyjną i gospodarczą (m.in. usługi medyczne i weterynaryjne). Przewidziana jest sprzedaż akcji o nominale 1 mln zł.

Gdy spółka zostanie zarejestrowana, otworzy agendy w różnych punktach kraju. Na razie jej tymczasowa siedziba znajduje się przy ul. Nowotki 8 w Łodzi.

„Westa-Re" jest spółką akcyjną, ponieważ taka forma organizacji daje ponoć większe możliwości obracania kapitałem. (ab)

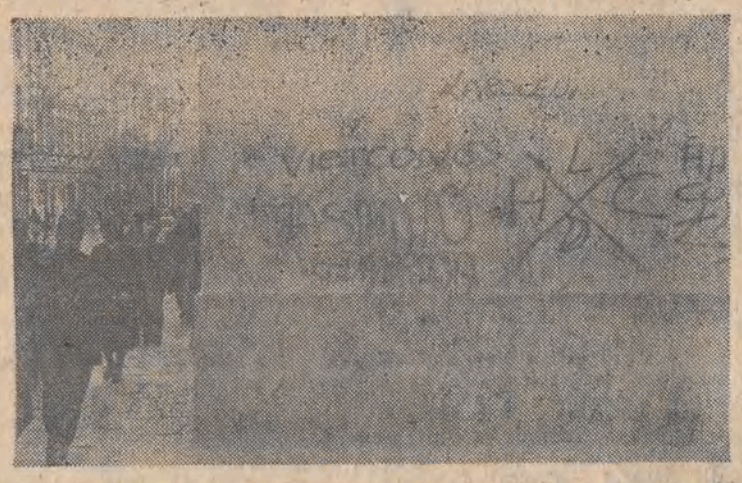

**Od pewnego czasu na ścianach domów pojawiają się mazańce różnej treści. A może dla takich „artystów" wyznaczyć jakąś specjalną ścianę?. (wach)**


KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU

**„MARIA CURIE"**

poszukuje statystów — mężczyzn i kobiet w wieku od 35 do 70 lat (dobra prezencja, u kobiet długie włosy).

Spotkanie ze statystami odbędzie się w Wytwórni Filmów Fabularnych, ul. Łąkowa 29, w dniach 17 i 18 listopada br. w godzinach 10—13.

7380 k-E


# W „Lutni" o Indiach

Z okazji zakończenia w Łodzi ogólnopolskich obchodów 100 rocznicy urodzin pierwszego premiera niepodległych Indii – Jawaharlala Nehru, dziś o godz. 17 w „Lutni" (ul. Łanowa 14/16) odbędzie się spotkanie z ambasadorem Indii. Zarząd łódzkiego koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej zaprasza na nie wszystkich członków i sympatyków towarzystwa. (jm)

# w naszym REFLEKTORZE

Tel. 33-41-10 godz. 13-15

**„CHCĘ ZAPŁACIĆ A NIE MOGĘ!"**

*Zatelefonował do nas czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji), który na wstępie przypomniał niedawną głośną i drastyczną decyzję o wyłączeniu prądu przedsiębiorstwom-dłużnikom, by w tym kontekście przedstawić własne niecodzienne kłopoty. Otóż nasz czytelnik chce zapłacić za energię, ale nie może tego uczynić, gdyż — mimo usilnych starań — nie udało mu się do tej pory zdobyć nowej książeczki opłat.*

*Ostatni raz pan R. B. regulował należność w sierpniu (korzystając po raz ostatni ze starej książeczki), kolejny termin płatności przypadł na 15 października. W przeciwieństwie do swych sąsiadów, którzy od razu dostali stosowne druki, czytelnik „DŁ" miał je otrzymać dopiero 1 listopada (trzeba było wymienić u niego niesprawny gazomierz). Później obiecano mu że dostanie książeczkę 15 listopada, a nawet że nie wcześniej niż 1 grudnia.*

*Panu R. B., który jest emerytem, nie przelewa się. Nic przeto dziwnego, że już teraz nie daje mu spokoju obawa czy jego kieszeń wytrzyma zablokowane wydatki pod koniec roku. Tym bardziej że idą święta. (jm)*

# Oświadczenie

Oświadczam, że w ostatnim okresie czasu podjemowane decyzje za prezydium i sposób ich podejmowania są sprzeczne z uchwałami Regionalnej Komisji Organizacyjnej, a w szczególności z uchwałami z dnia 3.08.1989 r. i poprzednimi stanowiskami prezydium.

W związku z tym informuję, że zawieszam swój udział w pracach tak działającego prezydium i nie ponoszę odpowiedzialności za decyzje tego ciała.

Członek Krajowej Komisji Wykonawczej i Prezydium RKO „Solidarność" Ziemi Łódzkiej
**RYSZARD KOSTRZEWA**

# CO GDZIE KIEDY

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Pogotowie MO | 997 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Informacja służby zdrowia | 36-15-19 |
| Informacja kolejowa | 36-55-55 |
| Informacja PKO | 36-32-11 |
| Informacja telefoniczna | 913 |
| Informacja PKS Dworzec Centralny | 31-97-06 |
| Informacja kulturalna | 33-92-21 |
| Pogotowie wodociągowe | 78-35-46 |
| Pogotowie energetyczne Łódź Północ | 74-34-38 |
| Łódź Południe | 74-28-19 |
| Pogotowie gazowe | 71-55-28, 74-66-95, 992 |
| Pogotowie dźwigowe | 74-87-66, 74-40-44 |

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88-64 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-89 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

| | |
|---|---|
| spółdzielcze | 32-46-38 |
| komunalne | 36-33-95 |
| osiedle Widzew | 74-23-13 |
| | 74-26-00 |

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

**TEATRY**

WIELKI — godz. 19 „Błękitny zamek"

JARACZA — godz. 13 „Pinokio"

MAŁA SCENA — godz. 19 „Wilki w nocy"

POWSZECHNY — godz. 17 „Sen nocy letniej"

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Me and My Girl"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Historie nieduże o jajkach i kurze"

PINOKIO — godz. 17.30 „Chłopiec z wiatr"

**MUZEA**

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10—17

SPORTU i TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 12—19

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

**WYSTAWY**

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—17 malarstwo K. Liberskiej

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—17 fotografie

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—17 tkanina B. Latkowskiej.

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 12—17 malarstwo J. Wasiołka

* * *

ZOO — czynne od godz. 8.30—15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

**KINA**

PRZEDWIOŚNIE — „Remo, niebezpieczny, nie uzbrojony" — USA od lat 15 godz. 15 17.30, 20

BAŁTYK — „Szalony Megs" — (Jacknife) — USA od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową — „Sex — telefon" — (Out of the Dark) — USA od lat 18 godz. 18, 20

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22 „Mafia w blasku prawa" — radz. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe.

HALKA — „Wirujący seks" — (Dirty dancing) — USA od lat 15, godz. 16, 18

IWANOWO — „Szalony Megs" — (Jacknife) — USA od lat 15 — godz. 15; Film z czytaną listą dialogową — „Czerwona gorączka" — (Red Heat) — USA od lat 18 godz. 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Rozkaz 027" — koreański od lat 15 — godz. 16, 17, 19

MUZA — „Commando" — USA od lat 15 godz. 16, 18

ŁDK — Przegląd filmów stomatologicznych godz. 10; „Pokochajmy się" (USA) od lat 12 — godz. 17; „Zabawa na sto dwa" (ang.) godz. 19.30

1 MAJA — ILUZJON — „Strzelby Apaczów" — USA godz. 15, 17, 19

POLESIE — „I jeszcze jedna noc Szeherezady" — radz. b.o. godz. 16; „Wall Street" — USA od lat 15 — godz. 18

ROMA — seans zamknięty — godz. 10; „Zadziwiające przygody muszkieterów" — rum. b.o. godz. 13.15; „Zdrada i zemsta" chiński od lat 15 godz. 15, 17.15, „Czarownice z Eastwick" — USA od lat 18 godz. 19.30

STOKI — „Czarodziejski las" — jug.-USA, b.o. godz. 16; „Piłkarski poker" — pol. od lat 15 — godz. 18

OKA — „Gliniarz z Beverly Hills II" (USA) od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

POKÓJ — „Sex telefon" (USA) od lat 18 godz. 17; „Ludzie koty" (USA) od lat 18 godz. 19

STUDIO — „Uciekinierzy" — franc. od lat 12 godz. 17, 19

ŚWIT — „F/X" (USA) od lat 18 godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA — „Gliniarz z Beverly Hills II" (USA) od lat 15 godz. 15; „Krótkie spięcie II" (USA) od lat 12 godz. 17, 19 (z czytaną listą dialogową)

STYLOWY-STUDYJNE — „Diabeł" — pol. od lat 18 godz. 17, 19.15

TATRY — STUDYJNE — „Billitis" — fr. od lat 18 — godz. 16, 17.30, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — DKF — godz. 16

WISŁA — STUDYJNE — „Opowieść o „Dziadach" Adama Mickiewicza" — „Lawa" pol. od lat 15 godz. 14.30 17, „Harry Angel" — USA od lat 18 — godz. 19.30

WŁÓKNIARZ — „Szklana pułapka" (Die Hard) — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15 17.30, „Sex-telefon". USA od lat 18 godz. 20

WOLNOŚĆ — Film z czytaną listą dialogową — „Przyjazd do „Ameryki" — USA godz. 17, 19.30

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO 1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 11—17; 2. Narutowicza 20 (kino „Bałtyk") — czynna od godz. 12—18

**APTEKI**

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89 Lutomierska 146, Bratysławska 2a, Gorkiego 21a, Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 68, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 61

**DYŻURY SZPITALI**

Chirurgia urazowa — Klinika WAM (Żeromskiego 113)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 telefon 32-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-74-14

— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-74-14

— gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72 polskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę.

— gabinet okulistyczny — ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę.


DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe